

Podziękowanie za hutniczy trud

Przedstawiciele przemysłu hutnictwa żelaza i stali oraz metali nieżelaznych i przemysłu materiałów ogniotrwałych przygotowują się do swego do rocznego święta — obchodzonego w najbliższą niedzielę „Dnia Hutnika”. Hutnicze u-

Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
6
MAJA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 107 (8769)
Cena 50 gr

EDWARD GIEREK WŚRÓD ROLNIKÓW

Paszowe żniwa Wielkopolski

Wczoraj w godzinach popołudniowych przybył do Poznania I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, by wraz z I sekretarzem KW Jerzym Zasada oraz sekretarzem rolnym KW Jerzym Wojteckim udać się na pola PGR Biernatki i Błażejewko w powiecie Śrem, by tam — bezpośrednio na polu — zapoznać się z organizacją pracy przy rozpoczętym, pierwszym wiosennym spręcie zielonych pasz — spotkać się z ludźmi, kombajnistami, traktorzystami, zootechnikami, którzy tę tak pożyteczną dla rolnictwa pracę wykonują.

Jest to była wizyta Edwarda Gierka jako I sekretarza KC w Poznaniu i województwie, mająca — jak wszystkie poprzednie, taki sam roboczy i bezpośredni charakter, daleki od wszelkich oficjalności.



Na polach PGR Jezioro Wielkie.

PGR BIERNATKI

Po prawej stronie drogi Bnin — Zaniemyśl, wielohektarowa płaszczyna łąki — dobrej łąki. Na niej stado bydła czarno-białej rasy. Urządzenia zraszające spisuja się „na medal”. Na gęsto koberzec zieleni spada nieustanny sztuczny deszcz, czerpany mechanicznie z miejscowego, bnińskiego jeziora.

Na skraju drogi zatrzymuje się „Polski Fiat 125” — taki, jakich tysiące jeździ już na krajowych (i zagranicznych) szosach. Edward Gierek, Jerzy Zasada, Jerzy Wojtecki wymieniali mocny uścisk dłoni z Andrzejem Króliczakiem, kierownikiem gospodarstwa i zootechnikiem Jackiem Buszewiczem. Droga biegnie górą, łąka leży w dole. Edward Gierek proponuje:

— To, co towarzysze — jeździemy niżej?

I przybyli i ci miejscowi idą w stronę stada, nad którym pieczę trzyma starszy oborow Wacław Nijak. O tym, że trzyma dobrze świadczy przeciętna uzyskiwanych udajów — 4200 litrów mleka rocznie. Rozmowa dotyczy konkretnych spraw. Jak pracują deszczownie? — ile kosztują i czy są opłacalne? Ile pa-
szy wam zabezpieczają? Tutej

si specjaliści stwierdzają, że ostrożnie licząc dzięki deszczowniom zbiór pasz jest o 50 procent wyższy. Kierownik Króliczak oświadcza, że dzięki temu gospodarstwo pokrywa zapotrzebowanie własne i może — w ramach specjalizacji produkować wysoko wartościowe siano dla sąsiedniego PGR-u Jezioro Wielkie, który posiada „na odchowie” 700 sztuk cieląt. I kierownik i zootechnik i brygadziści nie uważają uzyskanych wyników za pułap możliwości, chociaż stwierdzają nie bez pewnej zawodowej satysfakcji:

— Mamy niezłe krówki, nie wybierane, po prostu takie jakie w PGR-rze są!

PGR BŁĄŻEJEWKO

Tutaj pole przypominałoby nowoczesny rolniczy poligon, gdyby to nie była normalna PGR-owska i poznańska robota. Można by tu snuć refleksje — jak niewielu ludzi, ale za to wyposażonych technicznie może opanować produkcję nie rozległy arealowo obszar gruntów. Na pierwszym planie samobieżna kosiarko-siecz

Dokończenie na str. 3

Na polach w Błażejewku podczas sprętu żyta na zielonkę. Fot. (2) E. Kitzmann

Rola handlu zagranicznego • Rozbudowa

„Stomila” • Sprzęt dla kolorowej TV

Decyzje Prezydium Rządu

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Rządu omówiono propozycje zmian w tegorocznym planie w dziedzinie handlu zagranicznego. Mają one na celu — poprzez zwiększenie zadań eksportowo-importowych w niektórych branżach gospodarki — dalsze wzmocnienie roli handlu zagranicznego w rozwoju i unowocześnieniu potencjału produkcyjnego kraju oraz jego bardziej aktywny udział w dalszym umacnianiu równowagi rynkowej i w asortymentowym wzbogacaniu zaopatrzenia rynku, a także lepsze zaspokojenie potrzeb inwestycyjnych poprzez zwiększenie dostawy maszyn i urządzeń z importu, zgodnie z postulatami wysuwanymi na krajowej naradzie inwestycyjnej.

Prezydium Rządu omówiło też wstępnie programy pracy dwóch nowo utworzonych resortów: Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Realizacja nowej strategii rozwoju społeczno-ekonomicznego, sformułowanej w uchwale VI Zjazdu PZPR, wyznacza obu tym resortom szereg nowych odpowiedzialnych zadań, wymagających jednolitych, kompleksowych rozwiązań, odpowiedniego programowania i koordynowania całokształtu spraw będących w ich gestii.

Na posiedzeniu podjęto decyzję w sprawie realizacji prac przygotowawczych do budowy Huty „Katowice”. Prace te — już rozpoczęto. Przewiduje się, iż na ten cel wydane zostanie w br. 760 mln złotych.

Omawiano także przedsięwzięcia związane z usunięciem

skutków pożaru w Poznańskich Zakładach Opon Samochodowych

Dokończenie na str. 2

Delegacja z Katowic na spotkaniu z Egzekutywą KW PZPR

Wczoraj odbyło się uroczyste posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu, w którym uczestniczyła 3-osobowa delegacja Egzekutywy KW PZPR z Katowic. W skład delegacji wchodził: członek Sekretariatu KW PZPR w Katowicach, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Rudolf Juzek oraz zastępca działacza ruchu robotniczego Janina Juzoniowa i Paweł Procek.

W czasie spotkania delegacji z Katowic udekorowali członków Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu Odznakami 30-lecia PPR przyznawanymi uchwałą Egzekutywy KW partii w Katowicach w związku ze stałe zacieśniającą się współpracą między Śląskiem i Zagłębiem a Wielkopolską.

Za odznaczenia podziękował I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, zapewniając, iż trwające od dawna kontakty między naszymi regionami będą się nadal rozwijały, służąc wspólnej sprawie — realizacji uchwał VI Zjazdu partii.

Następnie Jerzy Zasada wręczył gościom pamiątkowe medale z okazji 30-lecia PPR dla wszystkich członków katowickiej Egzekutywy KW PZPR. Za medale te podziękował Rudolf Juzek.

W bezpośredniej rozmowie wymieniono uwagi na tematy związane z pracą partyjną oraz sytuacją gospodarczą.

XXV WP Węgier najlepszy na etapie prawdy

Nocny etap prawdy — indywidualna jazda na czas na 9 km. trasie po ulicach Berlina — rozpoczęła jubileuszowy XXV międzynarodowy kolarski Wyścig Pokoju Berlin — Praga — Warszawa.

Już jutro — kiermasz książek w Poznaniu

W ramach obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy odbędą się w Poznaniu dwa wielkie kiermasze książek — 7 i 14 bm. Ich organizatorami — po raz 10 z rzędu — są „Dom Książki” i redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Jutrzejszy kiermasz odbywać się będzie w obrębie al. Stalingradzkiej i ulic: Czerwonej Armii i Fredry. Na 43 stoiskach poznańskie księgarnie zaprezentują najnowszą wydania książkowe oraz płyty i reprodukcje. Można też będzie wziąć udział w loterii książkowej z cennymi nagrodami (książki, samochód, motocykle, te lewizory itp.). Na kiermaszu znajdzie się także stoiska PUPiK „Ruch” i Klubu MPIK z prasą, książkami, pocztówkami i innymi artykułami.

Udział w tej wielkiej imprezie mającej wzmocnić i pogłębić znajomość pisarzy, którzy dedykować będą książki swoim czytelnikom. (a) (Bliższe szczegóły na temat kiermaszu na str. 6).

Początek małej imprezy „Trybuna Ludu”. „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” był prawdziwym światłem dla mieszkańców stolicy NRD i wzbudził olbrzymie zainteresowanie. Wokół całej trasy zebrał się tłum sympatyków kolarstwa, rozmiłowanych w wyścigu, obchodzącym uroczystość swój srebrny jubileusz.

Przed startem honorowym wyścigu w loży zajęli miejsca przedstawiciele władz partyjnych i rządowych z I sekretarzem Komitetu Centralnego SFD Frichem Honckerem na czele. Wśród zaproszonych gości byli: I sekretarz

Dokończenie na str. 2

Dzień Prasy Radzieckiej

W piątek po południu w Sali Kolumbowej Domu Związków w Moskwie odbyła się uroczysta akademia z okazji Dnia Prasy Radzieckiej i 60-lecia dziennika „Prawda”. Przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny.

Jutro wybory we Włoszech

Kampania wyborcza we Włoszech, w której wzięło udział ponad 8 tys. kandydatów na deputowanych do parlamentu, dobiegła końca. W niedzielę 37 mln uprawnień do głosowania Włochów uda się do urn, aby dokonać wyboru niespełna 1000 członków obu izb parlamentu — senatu i izby reprezentantów. O ich głosy ubiegają się przedstawiciele 21 partii politycznych.

„Mały szczyt” arabski zakończony

Wczoraj zakończył się w Algierze „mały szczyt” arabski z udziałem prezydentów: Algierii — Huari Bumedienu, Egiptu — Anwara Sadata i przewodniczącego Libijskiej Rady Rewolucyjnej — ułukownika Kaddafiego. Z plenarnego charakteru obrad wnioskując się, że dokonano ogólnej analizy kryzysu bliskowschodniego.

Incydenty zbrojne w Kaszmirze

Agencja PTI poinformowała, że wojska pakistańskie w sile batalionu zaatakowały w piątek pozycje wojsk indyjskich w rejonie Kałyan w Kaszmirze. PTI stwierdza, że jest to najpoważniejszy

wypadek pogwałcenia porozumienia o przerwanie ognia od czasu zakończenia wojny indyjsko-pakistańskiej.

Według wczorajszych doniesień Agencji Reutersa walki w rejonie Kałyan trwały jeszcze tego dnia wieczorem.

Zwycięstwo G. Wallace'a

Gubernator Alabamy, znany rasista George Wallace zwyciężył w wyborach wstępnych w stanie Tennessee. Kandydując z ramienia Partii Demokratycznej otrzy-

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO-WE
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

mał on prawie 70 proc. głosów. Senator Hubert Humphrey znalazł się na drugim miejscu, a senator George McGovern na trzecim.

Rozmowy G. Meir w Rumunii

W piątek rano przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Nicolae Ceausescu przyjął przebywającą z wizytą oficjalną w Rumunii premiera Izraela, Goldę Meir i odbył z nią dłuższą rozmowę.

Nowe wypadki ospy w Syrii

Jak podało syryjskie ministerstwo zdrowia w wiosce Kamse w pobliżu granicy z Irakiem, wykryto nowy przypadek zachorowania na ospę. Ogólna liczba osób dotkniętych tą chorobą we wsł Kamse wynosi 29 osób. Oco-

łem w okręgu Majadine zarejestrowano 52 wypadki ospy w 5 wioskach, które natychmiast zostały poddane kwarantannie.

Wydalenie korespondenta

Korespondent brytyjskiego dziennika „Times” w Moskwie David Bonavia został pozbawiony akredytacji i polecono mu opuścić terytorium ZSRR w związku z systematyczną działalnością niezgodną ze statusem dziennikarza zagranicznego.

„Kosmiczna” antymateria

Dziennik „Izwestia” poinformował w piątkowym wydaniu, że aparatura wyniesiona na wysokość ponad 30 km zarejestrowała 7 cząstek, które można utożsamiać z antyprotonami. Doświadczenie przeprowadzili uczeni z Instytutu Fizyczno-Technicznego im. Joffe Akademii Nauk ZSRR, którzy zajmują się poszukiwaniem „kosmicznej” antymaterii.

Istnienie antymaterii dowiedziono doświadczalnie na słupachskim akceleratorze protonów, otrzymując swego czasu pięć jader antyhelu.

Uprowadzenie samolotu USA

Meżczyzna uzbrojony w pistolet uprowadził w piątek samolot pasażerski „Boeing 727” amerykańskiego towarzystwa „Eastern Airlines” z 56 osobami na pokładzie. Samolot odbywał lot z Allentown w stanie Pensylwania do Waszyngtonu. Porywacz zażądał okupu w wysokości kilku tysięcy dolarów w zamian za uwolnienie 48 pasażerów i 8 członków załogi. Żądania porywacza zostały spełnione.

W Jaśle — o pół roku wcześniej

Wielka fabryka płyt z PCW

Brygady Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego przystąpiły do budowy na terenie Zakładów Chemicznych „Gamrat” w Jaśle fabryki płyt i wykładzin podłogowych z polichloru winylu. Zakład produkować będzie w przyszłości rocznie 12 mln. m kw. wykładzin w różnych kolorach.

Cykl budowy tego obiektu inwestor i wykonawcy postanowili skrócić o ok. 6 miesięcy. Dzięki temu fabryka ma być przekazana do ruchu technologicznego już w połowie 1974 roku. (PAP)

Zespołowi Ośrodka Telewizyjnego

Poznań

z okazji 15-lecia działalności

serdeczne gratulacje

oraz życzenia dalszego rozwoju,

pomyślności w pracy i życiu

składa zespół

„Głosu Wielkopolskiego”

FOGODA

6 km. w północnej połowie kraju zachmurzenie będzie umiarkowane. Na pozostałym obszarze za chmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami opadami. Temperatura maksymalna od plus 12 st. na południu do plus 15 st. w centrum i plus 19 st. na północy. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Decyzje Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

wych „Stomil”. Prezydium Rządu podjęło decyzję zapewnienia szybkiego toku robót przy usuwaniu skutków awarii. Prace te prowadzone będą w powiązaniu z planowaną a częściowo już wcześniej realizowaną modernizacją i rozbudową zdolności produkcyjnych w „Stomilu”. Ustalono terminy sa dwukrotnie krótsze od cykli normatywnych, co będzie sprzyjać szybszemu zaspokojeniu

Walny Zjazd SIMP

5 bm. w Krakowie rozpoczął 2-dniowe obrady XXII Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Inżynierów i Techników - Mechaników Polskich (SIMP). Stowarzyszenie to zrzesza blisko 50 tys. członków i jest największą organizacją NOT. Na Zjazd przybył minister przemysłu maszynowego Tadeusz Wrzaszczyk, który przekazał delegatom życzenia owocnych obrad. List do uczestników Zjazdu wystosował premier Piotr Jaroszewicz. (PAP)

Potrzebna pomoc dla szkół zawodowych

Wczoraj w KW PZPR w Poznaniu odbyła się narada poświęcona doskonaleniu pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkołach zawodowych dokształcających i przyzakładowych. Jak wynika z referatu, który wygłosił zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR — Andrzej Ryfa, szkoły te w ciągu 13 lat wykształciły 77 000 robotników dla wielkopolskich zakładów pracy. Obecnie kształcą prawie 46 000 uczniów.

Absolwenci wymienionych szkół nadal stanowiąć będą podstawową część robotniczych załóg w zakładach produkcyjnych naszego regionu. Dotychczasowemu rozwojowi liczbowemu zasadniczych szkół przy zakładach nie zawsze towarzyszyło podnoszenie poziomu i jakości ich pracy. Wiele szkół pracuje w trudnych warunkach, nie posiada własnych pomieszczeń oraz wyposażenia dydaktyczno-technicznego. Dalszy rozwój przyzakładowych zasadniczych szkół zawodowych wymaga, zgodnie z uchwałą VI Zjazdu PZPR, opracowania i realizowania wieloletniego programu.

Na koniec sformułowano wnioski dotyczące współdziałania szkoły i zakładów pracy w zakresie nauczania i wychowania. (bg)

Podziękowanie za hutniczy trud

Dokończenie ze str. 1

roczystości poprzedziła 5 bm. wizyta w Komitecie Centralnym partii. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przyjął 20-osobową delegację wyróżniających się przedstawicieli tych przemysłów.

I sekretarz „KC PZPR” wysłuchał informacji o rezultatach hutniczego trudu. Hutnicy dobrze realizują swoje zobowiązania będące wkładem do akcji „20 miliardów”. W pierwszym kwartale br. dostarczyli oni dodatkowo 26 tys. ton stali i podobne ilości koks i wyrobów walcowanych. Ponadplanowa produkcja miedzi przekroczyła 1700 ton, a cynku — 900 ton. Również interesujące są wyniki ekonomiczne, których wykładnikiem jest nie notowany dotąd wzrost — o 30 proc. w minionym roku — akumulacji.

E. Gierek interesował się sytuacją poszczególnych działów i zakładów polskiego hutnictwa żelaza i metali kolorowych. Wyraził on hutnikom gorące podziękowania za rezultaty dotychczasowej pracy, przekazując też im i ich rodzinom serdeczne świąteczne pozdrowienia. (PAP)

Dziślejszy serwis Informacyjny opracował Jerzy Walasek.

ważnych potrzeb rynku i gospodarki. Harmonogramy prac przewidują wykonanie większości robót w bieżącym roku. Prezydium Rządu uznało za niezbędne dalsze przyspieszenie rozwoju indywidualnych oszczędności, jako czynnika o istotnym wpływie na gospodarowanie przychodami pieniężnymi przez ludność i wzmocnienie równowagi rynkowo-pieniężnej.

Na posiedzeniu omówiono również projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zaostrzenia walki z alkoholizmem.

Prezydium Rządu upoważniło Komitet do Spraw Radia i Telewizji do zakupu wyposażenia technicznego dla potrzeb telewizji kolorowej.

Rzecznik prasowy rządu — wiceminister Włodzimierz Janiurek przedstawił w rozmowie z redaktorem PAP, Bożym Soseniem, szereg zagadnień, którymi w maju br. zajmować się będzie rząd.

Mówiąc najogólniej — stwierdził rzecznik — prace rządu skupiają się wokół problemów o dużym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki i realizacji programu społecznego.

Rada Ministrów dokona — stało się to już zresztą obowiązującą, comiesięczną regułą — kompleksowej oceny aktualnej sytuacji ekonomicznej, koncentrując uwagę przede wszystkim na słabszych ogniwach w funkcjonowaniu gospodarki. Przewiduje się, że na posiedzeniu Rady Ministrów zostaną szczegółowo rozpatrzone podstawowe relacje ekonomiczne, jakie zachodzą między produkcją, wydajnością pracy, płacami i kosztami wytwarzania. Do konana analiza posłuży do pod

jęcia szeregu operatywnych decyzji, sprzyjających realizacji całorocznych zadań.

Z kolei Prezydium Rządu rozpatrzy w maju około 20 istotnych tematów społeczno-ekonomicznych. Połowa spośród nich jest już przygotowana przez Komisję Planowania, zainteresowane resorty bądź specjalne zespoły powołane na mocy decyzji prezesa Rady Ministrów. Tematy o charakterze kompleksowym rząd przedstawi, wraz ze swoimi wnioskami, Biuro Politycznemu KC PZPR.

Dla przykładu: w maju omówiony zostanie projekt programu dalszego przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej i przemysłu rolnospożywczego.

Komisja Planowania przedstawi rządowi opracowany przy udziale zainteresowanych resortów program doskonalenia systemu planowania i zarządzania w sferze obrotu towarowego z zagranicą, na rok bieżący i lata następne. (PAP)

Nowa interwencja USA w Wietnamie?

Rzecznik Pentagonu, Jerry Friedheim, zapowiedział możliwość lądowania amerykańskich oddziałów piechoty morskiej w Wietnamie Południowym. Uzasadnieniem tej nowej, bezpośredniej interwencji oddziałów amerykańskich miałyby być „ochrona wojsk amerykańskich pozostających jeszcze w Wietnamie”.

W związku z niedawnymi przyrzeczeniami prezydenta Nixona, iż nie wchodzi w grę ponowne użycie amerykańskich wojsk lądowych w Wietnamie Południowym, Friedheim powiedział, że „lądowanie oddziałów piechoty morskiej nie oznaczałoby złamania zasady nieangażowania się oddziałów lądowych”.

PAP

Od 7 do 21 bm Wielkopolskie Dni Opieki nad Zabytkami

Wczoraj Wielkopolska Komisja Opieki nad Zabytkami przy Zarządzie Okręgu Poznańskiego PTTK zorganizowała konferencję prasową w związku z tegorocznymi Wielkopolskimi Dniami Opieki nad Zabytkami, które odbędą się w dniach od 7 do 21 maja br.

Podczas konferencji Wojewódzki Konserwator Zabytków Jan Pic przedstawił dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie odbudowy obiektów w roku ubiegłym, a także zadania na rok bieżący i następne. Przypomniat, że państwo idące z pomocą służbie konserwatorskiej nakazało instytucjom: państwu i społecznym dbanie o właściwy stan użytkowanych obiektów zabytkowych. Mimo to stan tych obiektów pozostawia wiele do życzenia. A środki finansowe służby konserwatorskiej są bardzo ograniczone. Do największych osiągnięć roku

ubiegłego zaliczyć trzeba oddanie do użytku po odbudowie trzech obiektów: zboru ewangelickiego w Rakoniewicach (w przyszłości — muzeum), drewnianego spichlerza dworskiego w pow. kaliskim i wnętrze pałacu w Śródce (pow. Środa). Wiele innych zostanie oddanych jeszcze w tym roku.

Następnie Konserwator m. Poznania Henryk Kondziela omówił program renowacji i uporządkowania terenów wokół Starego Rynku. Na „pierwszy ogień” pójdzie zaniebany dotychczas ciąg ulicy Garbary, Stawnej, a także zagospodarowanie dawnego koryta Warty (będzie tam plac zabaw dla dzieci, parking). Sam Stary Rynek ma się wzbogacić o szereg nowych — zawsze potrzebnych — lokali gastronomicznych w pomieszczeniach parterowych. Ciekawostką — mają tutaj znowu stanąć stare żelazne lampy.

W tym roku Dni Opieki nad Zabytkami przebiegać będą pod hasłami propagowania idei ochrony zabytków, przede wszystkim wśród młodzieży oraz szkolenia kadry społecznych opiekunów zabytków. (rk)

Krajowa narada w Poznaniu

O bhp w odlewniach

Z inicjatywy POMETU i Instytutu Odlewnictwa w Krakowie, wczoraj rozpoczęła się w Poznaniu 2-dniowa narada przedstawicieli największych w kraju odlewni metali oraz producentów wyposażenia odlewniczego i bhp-owskiego.

Narada ma na celu przygotowanie kompleksowego programu badań i przedsięwzięć w zakresie poprawy warunków pracy w najtrudniejszych wydziałach odlewni — oczyszczalniach.

Obradami kieruje prezes poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Odlewników Polskich NOT — inż. Józef Piechota. (pch)

Poszukiwani świadkowie zbrodni hitlerowskich

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni hitlerowskich dokonanych w obozie karnym wławie, stanowiącym oddział centralnego więzienia w Sztumie.

Byli więźniowie tegoż obozu proszeni są o zgłoszenie się listownie lub telefonicznie pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Olsztynie, ul. Dąbrowszczaków 44 (gmach Sądu Wojewódzkiego) tel. 51-91, wewn. 33. (na)

Prace nad prognoząmi rozwojowymi dla nauki

Ponad 1000 naukowców zaangażowanych jest w prace przygotowawcze do II Kongresu Nauki Polskiej, który zbierze się w połowie 1973 r. Będzie to doniosłe dla nauki polskiej wydarzenie. Jakkolwiek dzieli nas od tego momentu okres jeszcze wielu miesięcy, to jednak przygotowania do kongresu nabrały już pełnego rozmachu. Działania — w ramach komitetu organizacyjnego, na którego czele stoi prof. dr Włodzisław Trzebiatowski, prezes PAN — 17 sekcji i ponad 70 podsekcji.

Naukowcy przedstawiają na Kongresie m. in. prognozy rozwojowe dla poszczególnych dziedzin nauki i techniki. W połowie br. gotowe będą niektóre z nich. Dalsze opracowania będą sukcesywnie. Łącznie 76 prognoz, obejmujących całokształt nauki i techniki polskiej, wytyczące kierunki rozwoju dla poszczególnych dziedzin i dyscyplin nauki. (PAP)

600 kobiet czeka na pracę

Skutki niesolidności budowlanych

30 marca br. minął termin przekazania do użytku filii Warszawskich Zakładów Odrzecznych „Cora” w Krasnymstawie. Komisja odbioru nie mogła, niestety, przyjąć nowego obiektu. Stwierdzono kilka dziesiąt usterek zlecając ich usunięcie zażądano zamojskiego przedsiębiorstwa budowlanego oraz współpracującym przedsiębiorstwom specjalistycznym.

Decyzję o budowie filii „Cory” w Krasnymstawie podjęto m. in. z myślą o zatrudnieniu kobiet. Dyrekcja nowej placówki od kilku miesięcy prowadziła szkolenie kilkuset kobiet przygotowując je do pracy od pierwszego kwietnia br. Niestety zamierzenia tego nie można na razie zrealizować, ponieważ obiekt nie jest przygotowany do przyjęcia pracowników. Nie odebrano urządzeń energetycznych, w kilku halach „wypaczyły” się posadzki z tworzyw sztucznych i trzeba je wymienić. Trzeba też poprawić tynki i okna.

Ponad 600 kobiet czeka tymczasem na rozpoczęcie pracy od miesiąca. (PAP)

Odwolanie ze stanowisk w spółdzielniach za nieprawidłowy podział premii

Jak już informowała prasa, władze niektórych spółdzielni inwalidzkich naruszyły zasady premiowania pracowników za nadplanową produkcję w 1971 roku. Premie miały być przyznane pracownikom, którzy wykonywali ponadplanowe zadania, w wysokości uzależnionej od osobistego wkładu pracy. W kilku przypadkach przyznano natomiast nieproporcjonalnie wysokie nagrody członkom zarządów spółdzielni a pominięto uprawnionych i zasługujących na wyróżnienie pracowników.

Przed debatą ratyfikacyjną w NRF

Dyskusja nad wspólną deklaracją rządu i opozycji

Piątkowe spotkanie przedstawicieli rządu, partii koalicyjnych i opozycji na czele z Brandtem i Barzelem, które miało ostatecznie wyjaśnić, czy dojdzie do zbliżenia stanowisk między koalicją a opozycją w stosunku do procedury ratyfikacyjnej — nie dało pozytywnego rezultatu.

Brandt oświadczył, że „nie osiągnięto porozumienia”, co wskazuje nie wyklucza dalszych prób poszukiwania wspólnej platformy. Nie kontaktów nie została wprawdzie zerwana, jednakże wbrew dotychczasowym zwyczajom nie uzgodniono żadnego konkretnego terminu nowego spotkania. Tymcza-

sem już we wtorek ma się rozpocząć debata ratyfikacyjna.

Rzecznik rządu, Ahlers, oświadczył na konferencji prasowej, że trudności osiągnięcia porozumienia dotyczą zarówno treści wspólnej deklaracji, jak i formy, w której miałyby ona być przekazana partnerom układów do wiadomości. Wydaje się, że już chociażby tylko względy czasowe redukują poważnie szanse porozumienia, ponieważ weekend przekreśla możliwości zwołania posiedzeń frakcji parlamentarnych i innych gremiów oraz komisji, związanych z przygotowaniem wspólnej platformy.

Obecne spekulacje idą w tym kierunku, czy koalicji rządowej, gdy stanie do głosowania nad układami sama, bez murowanej większości, uda się pozyskać na rzecz układu dół kilka głosów CDU/CSU. Chociaż odpowiadała dotychczas, że spekulacje takie pozbawione są wszelkich podstaw. To, że pewni deputowani CDU/CSU opowiadają się w głębi duszy za układami, nie jest tajemnicą. Pytanie tylko, czy wobec jawności głosowania zgodzą się oni na tyle odważyć, by głosować wbrew ustaleniom własnej frakcji parlamentarnej. (PAP)

XXV WP

Dokończenie ze str. 1

szonych gości znaleźli się ambasador PRL w Berlinie — Tadeusz Gede i przewodniczący GKKFIT — Włodzimierz Rzezek.

Otwarcie imprezy zainaugurowała defilada 17 zespołów, które poprzedzały pocztę sztandarową. Powitalne przemówienie wygłosił przewodniczący Międzynarodowej Federacji Kolarskiej Włoch Adria no Rodoni i redaktor naczelny „Neues Deutschland” Joachim Herrmann. Przy dźwiękach hymnów narodowych: CSRS, Polski i NRD, na maszt powiewały flagi trzech państw współorganizatorów WP, a następnie rozległ się sygnał Węścigu Pokoju.

102 zawodników kolejno wyruszyło do samotnej walki z czasem rozpoczynając 25 edycję emocjonującego wysiłku. Pierwszy etap przyniósł sporą niespodziankę w postaci zwycięstwa Węgra Takácsa. Najlepszy z Polaków Ryszard Szurkowski uplasował się na siódmej pozycji. A oto wyniki:

WYNIKI INDYWIDUALNE

1. A. Takacs (Węgry)	— 11.06 (45 sek. bon.)
2. W. Nielubin (ZSRR)	— 11.06 (45 sek. bon.)
3. M. Schiffner (NRD)	— 11.44 (8 sek. bon.)
4. W. Wesemann (NRD)	— 11.45 (7 sek. bon.)
5. I. Gera (Węgry)	— 11.54
6. D. Gonschorek (NRD)	— 11.56
7. R. SZURKOWSKI	— 11.57
8. T. Debrececi (Węgry)	— 11.57
9. N. Gorelov (ZSRR)	— 12.00
10. R. Vazquez (Kuba)	— 12.00
11. I. Moskalow (ZSRR)	— 12.01
12. J. Dmitriew (ZSRR)	— 12.03
13. C. Tollet (Francja)	— 12.03
14. A. Busi (Węgry)	— 12.04
15. F. Ballardin (Włochy)	— 12.04
16. G. Sibille (Francja)	— 12.04
17. C. Magni (Włochy)	— 12.05
18. H. Hannus (Finlandia)	— 12.06
19. R. Ovion (Francja)	— 12.06
20. K. Oberfranz (NRD)	— 12.07
21. Z. KRZESZOWIEC	— 12.08
22. Z. HANUSIK	— 12.15
34. L. KLJ	— 12.16
36. S. LABOCHA	— 12.16
45. C. POLEWIAK	— 12.21

Uwaga: komisja sędziowska podzieliła bonifikaty za pierwsze i drugie oraz za trzecie miejsce między Takácsa i Nielubina (90 sek.) oraz Schiffnera i Wesemanna (15 sek.) ponieważ zawodnicy ci osiągnęli w rzeczywistości jednakowe czasy — dwaj pierwsi 11.51 a dwaj pozostali — 11.52.

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. Węgry	— 34.57
2. ZSRR	— 35.07
3. NRD	— 35.25
4. Francja	— 36.12
5. POLSKA	— 36.20
6. Kuba	— 36.27
7. CSRS	— 36.39
8. Włochy	— 36.43
9. Belgia	— 36.57
10. Finlandia	— 37.03
11. Dania	— 37.06
12. Norwegia	— 37.10
13. W. Brytania	— 37.35
14. Maroko	— 37.37
15. Bułgaria	— 37.44
16. Jugosławia	— 37.59
17. Rumunia	— 38.16

II ETAP WYŚCIGU POKOJU

Sobotni drugi etap jubileuszowego XXV Węścigu Pokoju „Trybun Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” rozegrany zostanie na 121-kilometrowej trasie prowadzącej wokół Berlina. Start nastąpi o godz. 14.15 a przyjazd pierwszych kolarzy na metę przewidziany jest ok. godz. 16.50. Lotnie finisze znajdują się na 68 i 102 km.

Polskie Radio nada trzy meldunki z trasy w godzinach 15.00—15.05, 15.30—15.35 i 16.00—16.05. Od godziny 16.30 rozpocznie się transmisja non-stop z zakończenia etapu.

Polska Telewizja transmitować będzie przebieg drugiego etapu w godzinach 16.20—17.20, a wieczorem od godz. 21.25 nadana zostanie kronika Węścigu Pokoju.

Nagrody „Złotego Suwaka”

Prawie 50 prac wpłynęło na doroczny konkurs techniczny o „Złoty Suwak”, organizowany już po raz drugi z kolei przez „Gazetę Poznańską”.

Jury uznało, że największą wartość gospodarczą ma praca nad uruchomieniem rodzimej produkcji fluorku glinu w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu, wykonana przez zespół w składzie: mgr Anna Bulińska, inż. Zenon Szulc, mgr inż. Ryszard Łoński, mgr inż. Andrzej Szymański, mgr Józef Kończal, mgr Marek Jarzypowski, mgr Bogdan Zawadzki, mgr Tadeusz Kiełczewski, inż. Lech Nawrocki oraz mgr inż. Antoni Woźniński i przyznało temu ze społowi I nagrodę w wysokości 50 000 zł.

II nagrodę w wysokości 40 tys. zł przyznano zespołowi w składzie: Zdzisław Owczarek, Janusz Jędruszek, Zenon Nowicki, Jerzy Wróblewski, Ginter Tokarski, Stanisław Lebie

dziński i Bogdan Szurgot z Fabryki Materiałów i Wyrobów Ściernych w Kole, za uruchomienie i opanowanie produkcji elektrokorundu.

III nagrodę w wysokości 35 tys. zł jury przyznało zespołowi w składzie: dr inż. Ryszard Grądek, mgr inż. Bolesław Zawodniak, doc. dr Henryk Wiśniewski, mgr inż. Stanisław Poloszyk, prof. mgr inż. Marian Tutak, mgr inż. Andrzej Dobrowolski, mgr inż. Konrad Dukiewicz, doc. dr Zygmunt Szwaja, inż. Zygmunt Wachowski, mgr inż. Henryk Stander i mgr inż. Ryszard Lisiecki z Politechniki Poznańskiej — za rozwiązanie konstrukcji i technologii oraz wykonanie modelu i serii szybkiego perforatora współpracującego z elektronicznymi maszynami cyfrowymi.

Brak miejsca nie pozwala nam wymienić tu autorów pozostałych 7 nagrodzonych prac.

Należą do nich: zespół z PFMŻ

— za skonstruowanie i wdrożenie do produkcji kombajnu paszowego, zespół z CLO — za opracowanie opon „gigantów”, zespół z „Telety” — za telefonię wielokrotną, zespół z Politechniki Poznańskiej — za zgrzewarki wielopunktowe, zespół z HCP — za nowe urządzenia do obróbki cieplnej metali, zespół z CLAO — za nowy typ ogniw akumulatorów oraz zespół „Lechii” — za recepturę kosmetyku do włosów.

Wczoraj w obecności sekretarza KW PZPR — Tadeusza Grabskiego, przewodniczącego jury, rektora Politechniki Poznańskiej — prof. dr. Wiktora Jankowskiego, przewodniczącego OW-NOT — inż. Lechosława Gruszczyńskiego odbyła się w redakcji „Gazety Poznańskiej” uroczystość wręczenia nagród i odznaczeń. Wszyscy obecni byli zgodni, że inicjatywą „Gazety Poznańskiej” zdobyła sobie w wielkopolskim środowisku technicznym uznanie i pomaga w krzewieniu postępowej myśli i praktyki technicznej. (pch)

Czy nie można budować taniej?

Sytuacja wygląda paradoksalnie. Im więcej się mówi i pisze o obniżeniu kosztów budowy mieszkań, tym szybciej te koszty rosną. Tak było 10 lat temu, 5 lat temu i tak jest dzisiaj. Najciekawsze jednak jest to, że chyba nikt nie wie co jest tego powodem: nowe materiały, nowe technologie czy wzrost płac? — A może jeszcze jakieś inne czynniki? Pozostają tedy domysły, a o naukowych badaniach tego zjawiska w Wielkopolsce — jak dotychczas — nie słyszeliśmy.

Jak wiadomo, Komisja Planowania przy Radzie Ministrów ustala dla poszczególnych regionów dyrektywny koszt budowy mieszkań i przyznaje odpowiednie kredyty. Dla Wielkopolski przewidziano, że w latach 1973—75 bezpośrednio koszty budowanych w Poznaniu mieszkań nie powinny przekraczać 3 050 zł za metr kwadratowy powierzchni użytkowej, a wraz z kosztami urządzeń towarzyszących — 3 780 złotych; na terenie województwa — odpowiednio 2 844 i 3 534 zł za metr kwadratowy.

Jednak przedsiębiorstwa wykonawcze już teraz budują znacznie drożej: w Poznaniu — o 9,5 procent (361 zł), a w województwie — o 2,5 procent (90 zł) na metr.

Jeśli zatem władze terenowe mimo to będą chciały zbudować tyle mieszkań, ile uchwałyły w planach, to powinny zmusić budowlanych do znacznego obniżenia kosztów, albo też przekazać Komisję Planowania, że ustalony przez nią dla Wielkopolski cennik robót jest za niski. Zarówno w pierwszym jak i drugim przypadku trzeba mieć przekonujące argumenty. Przepuszczamy, że odpowiednie analizy przygotowują grupy specjalistów; tutaj na

tomiasz chcemy przypomnieć niektóre stosunkowo łatwo dostępalne fakty.

Na największym obecnie placu budowlanym Wielkopolski — na poznańskich Ratajach — trudne warunki lokalizacyjne i gruntowe powodują, że koszty uzbrojenia terenu są tam o 165 zł na metr kwadratowy wyższe od kosztów na innych zespołach osiedlowych. Nigdzie też budowlani nie natrafiają na tyle niespodzianek w gruncie, co właśnie na Ratajach. Na

Wielkopolski plac budowy

nadwarciańskiej skarpie, każdy blok ma indywidualny system urządzeń melioracyjnych. Nie trzeba chyba wyjaśniać, że koszt tych drenaży obciąża każdy metr kwadratowy powierzchni użytkowej mieszkań. W Poznaniu, a także w Koninie, Kaliszu, Gnieźnie, Śreńmie i w innych miastach województwa, stawia się nowe domy nie w lukach starej zabudowy, lecz z reguły na obrzeżach tych miast, gdzie trzeba dopiero doprowadzać wodę, elektryczność, gaz itp. oraz tworzyć od podstaw pozostałe elementy infrastruktury. A to — niestety — sporo kosztuje.

Warto by też zbadać, jaki wpływ na koszty budowy mieszkań ma odległość od źródeł zaopatrzenia w podstawowe materiały budowlane. Jak wiadomo, Wielkopolska nie wytwarza na swoim terenie cementu, wapna, gatunkowych kruszyw, żelaza, rur żeliwnych, wianien, złewomywaków, przewodów elektrycznych i dziesiątek innych detali składających się na mieszkanie. W

porównaniu z takim zasobnym w kruszywa województwem kieleckim lub w cement — opolskim, w rachunku kosztów Wielkopolska będzie z góry na przegranej pozycji.

Wpływ na wzrost kosztów ma, niestety, także postęp w uprzemysławianiu budownictwa. Im więcej ciężkich buldożerów, wywrotek, dźwigów i innego drogiego sprzętu mechanicznego używa się do stawiania domów, tym domy te — a więc i mieszkania w nich — są droższe. To samo dzieje się w przypadku stosowania nowych materiałów.

Wymowne jest także inne porównanie. Otóż w marcu br. na 64 000 osób zatrudnionych w wielkopolskim budownictwie, tylko 33 500 osób pracowało w bezpośredniej produkcji, pozostali zaś na zapleczu. Ciekawym zjawiskiem w dziedzinie zatrudnienia jest trwający od lat wzrost udziału pracowników umysłowych w ogólnej liczbie zatrudnionych w budownictwie. Dotyczy to zarówno pracowników nadzoru technicznego jak i służb ekonomicznych oraz administracyjnych. W kraju, co czwarty pracownik budownictwa pracuje w biurze. Czy to nie za dużo?

Osobna grupa czynników wpływających na koszt mieszkań, to gospodarka materiałowa, organizacja i dyscyplina pracy na samych budowlach. Panuje zgodna opinia, że w ostatnich miesiącach wiele się w tej dziedzinie zmieniło na lepsze. Niemniej możliwości czynienia dalszych oszczędności — zrozumiałe, że bez obniżania jakości mieszkań — zapewne jeszcze na budowlach istnieją. Warto by zbadać, co można w tej dziedzinie zrobić i jakie by to dało korzyści.

Chodzi o to, aby w dyskusji nad rozmiarami i kosztami budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce, przedstawiciele władz terenowych mogli posługiwać się rzeczowymi argumentami a nie ogólnikami. A więc — należałoby dokładnie zbadać co jest powodem tego, że budujemy mieszkania drożej niż przewidują plany.

PIOTR CHOJNACKI

15 lat Poznańskiej Telewizji

Wierzyć się nie chce, że to już 15 lat i że to... dopiero 15 lat! „Już”, bo przecież jak dziś pamiętam pierwsze kroki poznańskiej Telewizji, która 1 maja 1957 roku nadała swój pierwszy program. O ile się nie mylę był to program rozrywkowy, w którym wystąpił także Conrad Drzewiecki, dzisiaj znakomity choreograf. „Dopiero”, bo przecież, jak sobie w pełni uzmysłowimy, co się w ciągu tych minionych 15 lat stało właśnie w dziedzinie telewizji, to dojdziemy do wniosku, że przed 15 laty żyliśmy właściwie w innej epoce...

Wyobraźcie sobie, że nagle telewizja znika z naszego życia, że jej po prostu nie ma. Nie chodzi mi już nawet o sprawy informacji, chociaż obraz jest najdoskonalszym sposobem jej przenoszenia. Wyobraźcie sobie nagle, że nie ma transmisji z wyławiania człowieka na Księżycu, z wielkich uroczystości, koncertów, z olimpiad, mistrzostw świata w piłce nożnej, hokeju, wielkich turniejów bokserskich i wielu innych imprez na przykład takich jak Kolarski Wyścig Pokoju?

Wyobraźmy sobie, że nagle z naszych wielu rozmów towarzyskich znikają tematy telewizyjne i ta wspólna świadomość, że nie ruszając się z domu możemy patrzeć na coś, co właśnie w tej samej chwili, w której my siedzimy w fotelu i popijamy herbatę, dzieje się o setki a nawet tysiące kilometrów od nas. Nie rozpisuję się już nad takimi zjawiskami jak pomoc telewizji w nauce, w szkole, jak jej wpływ na mentalność społeczną, jak przeoranie wyobrażeń o dalekich krajach, które dzięki TV znacznie się przybliżyły.

Wróćmy jednak do 15-lecia Telewizji Poznań. W 1956 roku jedna z francuskich firm wystawiła na MTP w Poznaniu kompletne urządzenie reżysersko-studiowe. Decyzją rządu, i nie bez nacisku opinii publicznej, zakupiono te urządzenia, przeznaczając je dla Poznania. Na studio zaadaptowano salę restauracji (nazywała się „Stołeczna”) i 1 maja 1957 roku poznańska TV nadała swój pierwszy program. Początkowo nadawano 3 razy tygodniowo po 3 godziny. W roku 1958 programem objęto czwarty dzień tygodnia, we wrześniu dalsze 2 dni. Pod koniec 1958 roku Poznań zaczął odbierać program ogólnopolski. Najpierw sprawami TV w Poznaniu kierował reżyser Jerzy Hoffman, który zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Poznańskiej Rozgłośni PR, a od 1 maja 1958 roku redaktorem naczelnym Telewizji Poznańskiej został Marian Paluchowski, który tę funkcję pełnił dopóty, dopóki pozwalała mu na to siła i zdrowie. Przed miesiącem odszedł na rentę, a kierownictwo powierzono Jerzemu Sosnowskiemu.

Można by tu wymienić zespół twórców Poznańskiej Telewizji, można by przypomnieć multum dobrych programów, które w ciągu tych 15 lat oglądaliśmy na antenie ogólnopolskiej i lokalnej. Ale wątpię, czy na ich suche tylko wyliczenie tytułami wystarcząby łamów kilku wydać

„Głosu Wielkopolskiego”. Pewnie, były także pozycje mniej udane, o czym godzi się wspomnieć chociażby dlatego, żeby nie czynić z tej publikacji jubileuszowej laurki.

Przypomnę przykładowo kilka pozycji stałych. W programie lokalnym mamy czterzy razy w tygodniu „Teleoskop” oraz rzadziej choć systematycznie ukazuje się: TV Przegląd Kulturalny, Diariusz muzyczny, Panorama Lubuska, popularno-naukowe „Poszukiwania”, „Obrachunki sportowe”, magazyn „Z koszar i poligonów” redagowany wspólnie z Wrocławiem i Katowicami, program muzyczny „Muzykują i pracują” w wykonaniu zespołów amatorskich. W programie ogólnopolskim Poznań daje między innymi takie pozycje, jak: świetny „Alfabet rozrywki”, za który jego główny „sprawca” Stefan Mroczkowski wkrótce ma otrzymać nagrodę Komitetu do spraw Radia i Telewizji, „Sylwetki X Muzy” (w tym cykl Czesław Radomiński przedstawił nam już 140 sylwetek), raz w miesiącu publicystyka na tematy wiejskie, „Historia karykatury polskiej” w prezentacji Eryka Lipińskiego, stałe programy muzyczne, które dawniej nadawano pod nazwą „Sezam muzyczny”, rocznik 8 spektakli teatralnych, program cykliczny dla dzieci pt. „Co to jest?”. A do tego jeszcze dochodzą programy rolnicze z zaplanowanym telewizyjnym technikum rolniczym, przy czym Poznań gra tu rolę wiodącą. Poza tym nie zapominajmy o pozycjach nadawanych w programie drugim: na przykład cykl „Na szlaku” ukazuje godne naśladowania osiągnięcia Wielkopolski. Odnotować także się godzi udział poznańskiego Ośrodka TV w takich magazynach nadawanych z Warszawy jak: „Kraj”, Telewizyjny Ekran Młodych, Godzina Orfeusza i tak dalej. W zeszłym roku wykorzystano w Dzienniku TV 375 filmowych informacji dostarczonych przez Poznań.

Nie o wyliczanie jednak chodzi. Najważniejsze jest to, że Telewizja Poznańska ma przed

sobą perspektywę w postaci budowy nowego ośrodka, w którym znajdą się studio i komplet urządzeń z prawdziwego zdarzenia. Biorąc pod uwagę rozwój telewizji uzależniony jest od bazy technicznej. Obecne jej warunki, w adaptowanym studio, nie pozwalają już na to, żeby robić więcej i lepiej. Rozwój techniki telewizyjnej idzie w tym kierunku, że coraz częściej korzysta się z programów zaplanowanych na tzw. ampeksie lub na taśmie filmowej. Dobry, „pełnokrwisty” reportaż wymaga kamer dźwiękowej, a do zrobienia w ogóle interesującego programu potrzeba takiej obsługi technicznej, o jakiej laik nie ma zielonego pojęcia. Zahaczmy zresztą lekko o te sprawy dziennikarskie z poznańskiego Ośrodka TV, który uczestniczył w jubileuszowym programie pt. „Program pierwszy” nadanym w czwartek (szkoła, że tak późno, bo rozmowa była swobodna, ciekawa i w ogóle udana). Maria Stengert, Urszula Zawidzka, Michał Nowakowski i Czesław Radomiński wspominali początki poznańskiej TV przed 15 laty. Jeden z uczestników tej rozmowy zauważył trafnie, że wówczas braki techniczne i niedostatki, chociaż były bez porównania większe niż dzisiaj, nie przeszkadzały w pracy tak jak obecnie. No cóż, okres entuzjazmu pracowników TV mógł już przeminąć, a i zafascynowanie telewizyjnym faktem, że ma się w domu skrzynkę z ruchomymi obrazkami też już przeszedł do historii. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę i, co tu ukrywać, wymagamy więcej niż dawniej

O wzroście wymagań odbiorców programów telewizyjnych zdecydowali przede wszystkim twórcy tych programów. Oni nas nauczyli korzystać z telewizji i oni sprawili, że nie wyobrażamy sobie dziś życia bez stojącego w „honorowym kącie” największego pokoju szklanego gościa.

I pomyślcie, że wszystko to się stało w ciągu 15 lat.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Paszowe żniwa Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

karnia poznańskiej produkcji. Kiedy Edward Gierek spotkał się z załogą PFMŻ tak pożądana przez rolnictwo, maszyną pozostawia w sferze prób i dyskusji — sprawdzi się czy też nie?

— W osiem godzin machnąłem nią dziesięć hektarów — mówi o niej pracownik PFMŻ nie jako o niezwykłym wynalazku a o normalnej robocie. — Kukurydzy zrobiłem osiem hektarów też w tym samym czasie — stwierdza Mieczysław Leśniczak, przecież kiedy I sekretarz KC zapytuje go co sądzi o maszynie, na której pracuje brygadista z PFMŻ oświadcza skrupulatnie:

— Ja jestem z niej zadowolony, ale lepiej niech wyda opinie tutejszy agronom, bo ktoś by pomyślał, że chwale swoją zakładową maszynę.

— Gdyby była zła nie pracowałaby na naszych polach — oświadcza dobitnie któryś z PGR-owców.

Jasno, bez niedomówień powiedziane! Maszyna pracuje na „sto dwa”. Ona i jej siostrzyce dają także ludziom moralną i fachową satysfakcję. Leśniczak powie reporterowi: „... my ją nazywamy kombajnem, chociaż dokładnie biorąc to kombajn nie jest, ale wydajność ma taką, że proszę...”

Teraz — doda — Leśniczak — kiedy na niej popracowałem przeniesiono mnie do krajowego i zagranicznego serwisu. Mój kolega już ze snopów wiązałkami pojechał do Wenezueli.

Edward Gierek, Jerzy Zasa, da, Jerzy Wojtecki i inni towarzysze dyskutują także o generalnych problemach. Skale poznańskich paszowców możliwości uzmysławia fakt, że w Wielkopolsce poplony ożime uprawiane są na obszarze około 200 tys. ha. Niedługo uprawa żyta zbieranego na

zielone, na pasze, miała mniej entuzjastów niż przeciwników, dzisiaj ci pierwsi w świecie uzyskiwanych wyników — zdobyli zdecydowaną przewagę. Kiedy Edward Gierek zapytuje kierownika PGR Błażejewko na jaki sprzęt zielonemu maszyniści, ten odpowiada:

— „Pomiary wykazują, że dzisiaj zbieramy około 240 kwintali zielonej masy z hektara. Całe powodzenie w naszych rozpoczętych przed paru dniami żniwach paszowych tkwi w tym, by wygrać „wyścig z czasem”.

A przecież żyto zbierane na zielono, to poważna, ale tylko jedna z paszowych możliwości. W centrum uwagi poznańskich rolników stoją również trawy, wśród nich coraz większą rolę odgrywa kupkowska, na randze zyskuje również burak cukrowy, którego susz stanowi korzystny komponent wielu produkowanych w Wielkopolsce pasz. Do 200 tys. hektarów poplonów ożimych, o których była mowa wyżej do rządu jeszcze 140 tys. ha poplonów ścierniskowych i 120 tys. ha uprawianych wsiwek. Wszystko to liczy się w bazie paszowej, pozwala przy mądrej organizacji pracy i od powiedniej strukturze upraw uzyskiwać z tego samego obszaru o wiele więcej pasz.

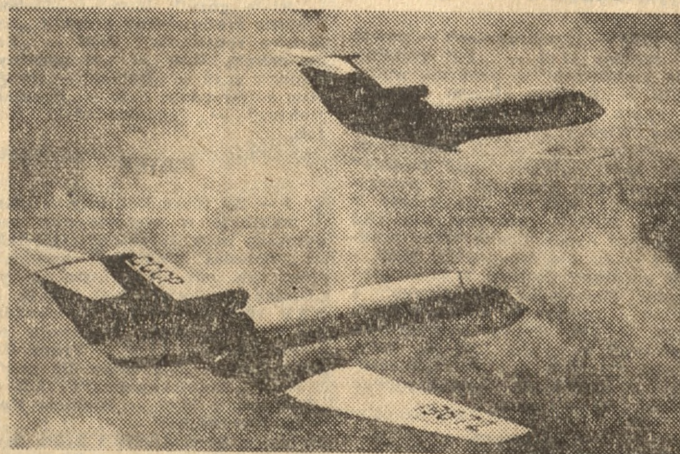
W rolnictwie o sukcesach decyduje systematyczne, całoroczne działanie. Toteż nie dziwnego, że już w maju nasi rolnicy nie zasypiają przysiółkowych gruszek w popiele, pracownicy krzątają się wokół gromadzenia pasz. Trudno reporterowi rozstrzygać dokładnie rangę tej żmudnej, ale jakże pożytecznej pracy. W Zielonym Zagłębiu, które chce, mimo nie najlepszych gleb i mimo perspektyw na uprzemysławianie pozostać jednym z czołowych spichlerzy PRL, jest to na pewno sprawa pierwszoplanowa. Zarówno w Biernatkach, jak i w Błażejewku tamtejsi pracowni

cy PGR oświadczyli reporterowi: Przyjazd I sekretarza KC do nas, wprost na pole, uważamy jako zachętę do dalszej niesłabnącej pracy. I dodawali może lapidarnie, ale przecie cennie: Wiemy, że kto ma sporo pasz, ten ma więcej mięsa i mleka, a o to krajowcy chodzi!”

W godzinach wieczornych I sekretarz KC spotkał się w Błażejewku z członkami Sekretariatu KW PZPR. W trakcie rozmowy poruszano węższe problemy pracy partyjnej w Wielkopolsce. Zwiedzając rozległy ośrodek socjalno-wczasowy w Błażejewku, Edward Gierek wyrażał się z dużym uznaniem o PGR-owskiej pracy w tej dziedzinie. Dziś I sekretarz KC PZPR spotkał się z pracownikami dalszych ośrodków rolnych Wielkopolski.

M. GRYFIN

JAK-40 na 100 trasach



Pasażerskie samoloty odrzutowe JAK-40 obsługują ponad 100 tras na terenie całego Związku Radzieckiego. Ze względu na łatwość obsługi technicznej, walory eksploatacyjne i komfort lotu znalazły również uznanie za granicą i zakupione zostały przez lotnicze towarzystwa z Japonii, NRF, USA, Włoch i kilku krajów Ameryki Łacińskiej.

CAF — TASS

PLASTYKA

Pochwała urody świata

Środowisko plastyczne Poznania tworzą obecnie przede wszystkim twórcy młodego pokolenia, wykształceni już w uczelniach artystycznych po wojnie. Czynnych zawodowo przedstawicieli starszej generacji pozostało niewielu i samo już to tylko nadaje obecnej ekspozycji w Arsenale, z okazji 50-lecia działalności artystycznej Józefa Krzyżńskiego, szczerze gólnie goła znaczenie.

Autor wystawy jest malarzem i tylko malarzem, jednym z tych, nie liczących już teraz na naszym terenie plastyków, którzy nigdy niczym innym nie parali się poza malarstwem, wiążąc z nim wszystkie swe ambicje, pragnienia i nadzieje. Dlatego też pracownia Krzyżńskiego przy ul. Kościuszki, jak żadna inna chyba w tym mieście, zawsze pełna jest nowych płócien, świadcząc o wyjątkowej zgoda płodności tego artysty, a także o jego wielkiej pasji i potrzebie malarstwa. Jest przy tym także Krzyżński, żywą legendą polskiego koloryzmu, w którego narodzinach bez pośrednio uczestniczył w latach dwudziestych, jako jeden z pierwszych wychowanków paryskiej filii wyjazdowej krakowskiej ASP, pod wodzą samego mistrza Pankiewicza. Zarysowane wówczas programowi artystycznemu polskiego koloryzmu akcentującemu potrzebę oparcia obrazu przede wszystkim o kolor, przy jednoczesnym eliminowaniu wszystkiego tego, co określano wtedy jako pozamalarskie: a więc tzw. anegdoty, se mątki, obrazy oraz samego realizmu wykonania, pozostał Krzyżński wierny do dzisiaj, podobnie zresztą jak i pozostali czołowi przedstawiciele tego kierunku: Hanna Rudzka, Jan Cybis czy Piotr Potworowski.

Malarstwo Krzyżńskiego no-

si więc wyraźne piętno sztuki lat jego młodości i bez reszty mieści się w ramach czysto malarzkiej rozprawy o urodzie i barwności świata, idącej tu zresztą w parze z konsekwentnym niedostępnym na przestrzeni całych dziesięcioleci tego wspaniałego, co przecież tej urodzie i tej barwności. Przeciwnie sa więc płótna Krzyżńskiego radością tworzenia, kuletem koloru lekceważąc programowo niejako, wszystko pozostałe, w tym także kompozycję i ryunek oraz precyzyjne wykończenie detalu. Dlatego też koloryzm Krzyżńskiego wydaje się, mimo wszystko inny od tego, który znamy chociażby z płócien Rudzkiej Cybisowej czy Cybisa. Jest on bardziej spontaniczny w swym procesie tworzenia i bardziej żywiołowy, gotów poświęcić wszystko dla koloru, dla pierwszej barwnej impresji zjawiska zaobserwowanych przed nim turą.

Jubileuszowa wystawa malarstwa Józefa Krzyżńskiego w poznańskim Arsenale nie obejmuje oczywiście całokształtu bardzo bogatej zresztą działalności artystycznej malarza, prezentuje ją jednak w rzeczywistości obszernym wyborze, włączając w ciąg ekspozycyjny również prace najwcześniejsze z lat trzydziestych, które dla piszącego te słowa, są największą niespodzianką tej wystawy. Jest to więc w sumie ekspozycja warta zobaczenia, chociażby po to tylko, aby przekonać się jak żył na do dzisiaj sprawa pozostałego koloryzmu w wykonaniu malarza, który czepał jeszcze swe impulsy twórcze prosto ze źródła.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Perspektywy normalizacji

Zapowiedź rychłego spotkania „na szczycie” i rozmów indyjsko-pakistańskich jest pierwszą, od czasu zakończenia grudniowej wojny, oznaką zbliżenia obu krajów. Pojedynczy gest uczyniony przez premiera Indii panią Gandhī, spotkał się z pozytywną reakcją prezydenta Ali Bhutto. Okazał się on na tyle realistą, że dąży do rozwiązania spornych problemów, zdaje sobie bowiem sprawę z faktu, iż przyszłość Pakistanu w znacznej mierze zależy od pokojowego ułożenia sąsiedztwa z Indiami.

Spośród spraw, które wymagają uregulowania, najpilniejszą wydaje się uznanie Bengalii przez Pakistan. Nie brak wszakże szeregu innych, trudnych kwestii. Dotyczą one m. in. nierozwiązanej od 24 lat sprawy o Kaszmir, przesiedlenia ludności obcoemiennej oraz zapewnienia powrotu z Pakistanu półmilionowej rzeszy Bengalczyków, których prezydent Bhutto usiłuje przetrzymać jako zakładników za 93 tysiące jeńców pakistańskich w Indiach. Obie strony nie mogą także pominąć milczeniem żądania Bengali, aby wyżsi oficerowie pakistańscy oraz winni zbrodni byli przywódcy cywilni osądzeni zostali zgodnie z prawem, jako przestępcy wojenni. Ponieważ w chwili obecnej Bengalia i Pakistan nie utrzymują żadnych kontaktów, jest rzeczą zrozumiałą, iż w trakcie rozmów indyjsko-pakistańskich, Indie będą konsultować się z Bengalią.

Mimo różnicy zdań, szanse na uregulowanie spornych problemów są znaczne. Każda ze stron z góry deklaruje gotowość uwzględnienia argumentów partnera. Oba kraje mają po temu nie tylko istotne powody polityczne ale i materialne. Nadszarpnięty utrzymaniem uchodźców i 14-dniowa wojna budżet Indii, obciążony jest nadal balastem około 900 tys. dolarów miesięcznie, wydatkowanych na obozy pakistańskich jeńców. Ze swej strony Bhutto usiłuje stworzyć obraz nowego rozsądnego Pakistanu, aby zapewnić sobie wznowienie ograniczonej pomocy zagranicznej i postawić na nogi swój kraj po wojnie z Indiami.

Istotny wpływ na przebieg rokowań indyjsko-pakistańskich będzie miał bez wątpienia fakt, iż sytuacja na całym subkontynencie się zmienia. Bengalia uznana została przez większość państw, w tym cztery mocarstwa, za państwo, w zasadzie repatriację uchodźców, zmianie uległy stosunki wewnętrzne w Pakistanie. Prezydent Bhutto rezygnując z krótkowzrocznego awanturnictwa swego poprzednika — Yahyī Khana, zwrócił się ku polityce wyważonej; przywrócił zerwane jednostronnie stosunki z państwami socjalistycznymi, złożył wizytę w ZSRR, zniósł stan wyjątkowy, pragnąc zaskarbić sobie poparcie podstawowych warstw ludności zapowiadając rozległą reformę rolną, napomknął nawet, mimo ostrzeżeń ze strony elity gospodarczej (tzw. 22 rodzin), o możliwości nacjonalizacji kluczowych sektorów przemysłu.

Perspektywy stabilizacji stosunków indyjsko-pakistańskich zależą od wielu czynników. Chyba jednak decydujące znaczenie może mieć wyeliminowanie wzajemnej niechęci obu krajów. Wrogość wobec Indii była jedną z przyczyn braku stabilności politycznej i wieloletnich rządów wojskowych w Pakistanie. Roszczenia kół rządzących Pakistanu do terytoriów Dżammu i Kaszmiru, a z drugiej strony wypowiedzi indyjskich szowinistów, zapowiadających „powrót” Pakistanu do Indii, przedstawiane skwapliwie przez władze pakistańskie i koła wrogie Indiom, jako rzeczywiste i bezpośrednie zagrożenie, nie sprzyjały usunięciu antagonizujących napięć.

Wzajemna niechęć obu państw pogłębiała ich odmienną orientację w polityce zagranicznej. Bowiem stawiając

na współpracę wojskową ze Stanami Zjednoczonymi, Pakistan systematycznie zwiększał wysięg zbrojeń. Nie oparł się także chińskim ofertom nawiązania bliższych kontaktów. Przeciwwagą dla tych układów stały się pomyślnie rozwijające się stosunki indyjsko-radzieckie.

Obecnie, spośród tych trzech mocarstw, tylko ZSRR stara się przyczynić do rozwiązania problemów subkontynentu. Służy temu wizyta w Moskwie: premiera Bengali — Rahmana, ministra spraw zagranicznych Indii — Singha i prezydenta Pakistanu — Bhutto. Z myślą o m. in. trwałym uregulowaniu spornych kwestii, wy-

sunięta została radziecka propozycja w sprawie stworzenia azjatyckiego systemu bezpieczeństwa. I przede wszystkim ZSRR — jak to wynika z oceny obserwatorów — dopomóc może w zbliżeniu indyjsko-pakistańsko-bengalijskim, a to z uwagi — jak twierdzi np. amerykańska agencja AP — „na bliskie kontakty jakie mają Rosjanie zarówno z Indiami, Pakistanem, jak i z Bengalią — czego nie można powiedzieć o żadnym innym mocarstwie”.

Przed 6 laty podpisanie porozumienia indyjsko-pakistańskiego w Taszkencie dało pewne wymierne rezultaty, które doprowadziły do krótkotrwałego wprowadzenia, lecz korzy-

stnego dla obu krajów odprężenia. Nie wyeliminowano jednak podstawowych źródeł napięć. Co więcej, obu stronom nie starczyło cierpliwości i chęci do wzajemnych wyrzeczeń i ustępstw. Efekt znany — szanse stworzone deklaracją taszkencieńską obrócone zostały wnicz.

Nadchodzące spotkanie Gandhī — Bhutto jest dla obu państw nową okazją normalizacji ich stosunków. Nie wydaje się jednak, aby rozwiązanie licznych i zawiłych problemów indyjsko-pakistańskich możliwe było w trakcie jednorazowych rozmów.

Przez przywrócenie stosunków dyplomatycznych i handlowych, wznowienie komunikacji lotniczej, oficjalnych wizyt oba kraje mogą uczynić wobec siebie kurtuazyjne gesty. Inne sprawy są znacznie bardziej skomplikowane. Ich rozwiązanie wymagać będzie czasu.

JERZY WALASEK



FILM

Miłość młodych Polaków

„SEKSOLATKI” — film produkcji polskiej. Scenariusz: Aleksander Scibor-Rylski. Reżyseria: Zygmunt Huebner. Zdjęcia: Mieczysław Lewandowski. Wykonawcy: Ania — Hanna Wolska, Tomek — Tomasz Ficner, matka Ani — Krystyna Borowicz, ciocia Zosia — Mirosława Dubrawska, dyrektorka technikum hotelarskiego — Halina Winiarska, ojciec Tomka — Zbigniew Józefowicz, Wanda — Emilia Krakowska, ojciec Ani — Gustaw Lutkiewicz, pan Józef — Zdzisław Maklakiewicz i inni.

Debiutujący w filmie fabularnym znany aktor i reżyser teatralny Zygmunt Huebner zastrzegając się, że nie zamierza robić filmu interwencyjnego, lecz „studium psychologiczne rozwijającej się miłości”. Stało się inaczej, otrzymujemy typowy film interwencyjny, w którym dominuje materia publicystyczna. O stronie artystycznej filmu recenzenci wolałby nie mówić i zająć się właśnie publicystyką.

Rzecz to o życiu erotycznym nastolatków w Polsce dzisiejszej. Krają na ten temat legendy. Kto zaś wie, jaka jest prawda? Film „Seksolatki” pokazuje młodzieży pewnego liceum warszawskiego wywołał spontaniczne głosy protestu. Młodzież się do niego nie przyszyła, stwierdziła, że wykrzywia on rzeczywistość. Cokolwiek jednak mówiłaby o tym młodzież, problem istnieje.

Wcześniejse rozpoczęcie życia seksualnego powoduje liczne konflikty łamiące niekiedy na wet życia młodym i przekształcające ich karierę życiową. To właśnie pokazuje film, który jak wolno domniemywać, chce zaprezentować pewne typowe sytuacje i typowe reakcje młodych ludzi i ingerujących w ich życie starszych. Odtóż z tym obrazem trudno się zgodzić. Ania i Tomek, uczniowie młodszych klas

szkół średnich, pokochali się od pierwszego wejrzenia i drogą sfałszowania dokumentów zdolali zamieszkać we wspólnym pokoju jako rzekome rodzeństwo. Film pokazuje ich jako dobrze wychowanych, pilnych uczniów, dla których obowiązki szkolne nie są blache, stara się, nie bez rezultatu, wzbudzić do nich naszą sympatię. Jedyną ich „winą” jest to, że się kochają i to nie koniecznie platoniczną miłością. To starsi swoim brakiem zrozumienia, swoją nietolerancją, swoimi drobnomieszczańskimi przesadami (szlachetnym wyjątkiem jest dyrektorka Ani) wzbudzają wokół tej pary atmosferę szcucia.

Alfieri w drugiej części filmu młodzi pokazują drugie oblicze. Wobec własnych trudności finansowych okazują się zupełnie bezwzględni w stosunku do swoich rodziców, którzy przecież powinni wyżyć się jakichkolwiek własnych ambicji i celów życiowych, a tylko pracować po to, by im, młodym dostarczać wystarczającą ilość pieniędzy. Tak to jest, niestety dosłownie w filmie.

Wydaje mi się, że film o wyrażeniu celu dydaktyczno-wychowawczym nie może operować tak sprzeczną materią, jeśli chce przekonać widownię. Nado film taki nie powinien rezygnować z ambicji artystycznych, bo te wal nie pomagają w osiągnięciu celów wychowawczych. Tu niestety tak się stało i to jest główną słabością filmu, a nie drastyczne sceny, jak niektórzy mniemają. Pod tym bowiem względem film jest — na le tego co pokazuje ostatnio kinematografia polska — wstrząsający aż do surowości.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Z książką na ty

„ISKRY” na kiermaszach

Z zaciekawieniem przegladam ostatni numer „Iskier”. Jest nad czym się zastanowić. Po pewnym impasie oficyna ta nabrała znowu impetu wydawniczego, poszerzając swój profil o nowe dziedziny zainteresowań, inicjując nowe serie, trafniej odgrywając zapotrzebowanie czytelników. W tym majowym przeglądzie będę się starał pokazać tę różnorodność młodzieżowej (i nie tylko) oficyny.

Żywym echem przeszłości poświadcza swą książką — „Wojnę przeżył co czwartą...” Zdzisław Poniatowski i Ryszard Zelwinski. Jest to wsparta ściśle o autentyczną dokumentację wspomnieniową, relacje ustne i nieliczne zapisy próba ukazania losów głośnego oddziału „Czwartaków”, wchodzącego w skład AL. Z czterystu ludzi przeżył zaledwie co czwartą... Autorzy rysują dzieje tej jednostki, od przekształcenia drużyny ZWM w oddział szturmowy, po przejęcie miana „Czwartaków”, przez dokonane akcje bojowe, przez załamanie, zdrady i sukcesy i coraz nowe zwycięstwa, aż po Powstanie Warszawskie, udział w obronie Starego Miasta, dni w Śródmieściu, erę żoliborskiej republiki powstańczej, by opisem ostatnich akcji zamknąć tę dra-

matyczną, piękną relację o wierności ideałom.

Inaczej, na inny sposób trzeba było znów stanąć w obliczu próby — odbudowy, utrwalać ładu, odradzania człowieka. Żywo, i z zaangażowaniem pisze o tym lubiański przez młodzież Stanisław Goszczurny w nowej swej powieści „Dwaj przyjaciele”. Ten urodzony Kaliszianin związał się z morzem i Gdańskiem w czas wojny i związaniu temu pozostał wierny do dziś. „Dwaj przyjaciele” to fascynująca opowieść o pierwszych miesiącach powojennego Gdańska, o mętach, które żerują pośród dopiero usuwanego chaosu, o ofiarości młodych, o ich przyjaźniach i ich miłościach. Bardzo uczciwa to książka, szczerza, napisana przy tym błyskotliwie, pełna napięcia i dramatyzmu.

Z zainteresowaniem, jako że rzecz była mocno dyskusyjna, przeczytałem ciekawy tom „Dzień dobry za dwa złote”, mieszczący wspomnienia studentów z praktyk robotniczych, wybrane przez Jerzego Wójcika. Okazuje się, że zbliżenie studenta z pracą fizyczną wydaje wcale ważkie owoce. Że zaś niekiedy organizacja tych zbliżeń szwankuje, to inna już sprawa... Bardzo bezpośrednie są te relacje, często mocno krytyczne, nie pozbawione przy-

tym poczucia humoru, zawese zaskakujące spostrzegawczością, świeżym wejściem na sprawy. Jakże często do piero przez zetknięcie z pracą, z ludźmi na co dzień, od kryjącej się przed młodymi nowe zupełnie światy, jak in nego znaczenia nabierają pewne obiegowe treści. Jak przybliżyć się do nich zwykły, opornie tylko szary dzień kraju...

Tego kraju, w którym nie tylko na różową nutę gra me lodyka, w którym jest jeszcze i sporo smętku i wiele nieuczciwości, w którym też ci i owi próbują łowić ryby w mętnej wodzie. O nich pisze znany z innych swych książek Jerzy Bronisławski w tomie „Wyobcowani”. W zbeletryzowanej formie ukazuje zjawiska, sprawy, ludzi, o których przed paru laty bywało głośno, aż za głośno. Czasem autor bezpośrednio wymienia nazwiska, niekiedy kryje je pod kryptonimami, czasem pozwala znów domyślać się nieco bardziej zorientowanemu czytelnikowi, o kogo czy o co chodzi.

Istnieją jeszcze inne wyprawy młodych, kto wie, mo że właśnie dziś, w dobie opamiętywania Kosmosu, najcześnie: w przyszłość. A matorom takich wypraw przychodzi z pomocą pisarz amerykański, Ray Bradbury w swych „Kronikach marsjańskich”, opowieści, niezbyt pochlebnej dla istot ziemskich, o podboju Marsa.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

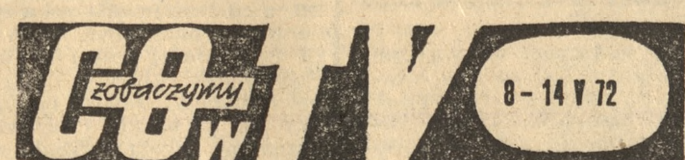
PONIEDZIAŁEK

16.20 i 22.50 — Kronika XXV Wyścigu Pokoju. Sprawozdanie z IV etapu na trasie Magdeburg — Erfurt (170 km); 17.25 — „Zwierzyniec” — filmy z serii „Loopy de Loop” i „Yakky kwaky”; 18.10 — „Teleskop”; 18.25 — „Panorama Lubuska”; 18.40 — „Eureka”; 20.05 — Teatr TV — „Początek 1945”. Scenariusz: Ryszard Frelek, Włodzimierz Kowalski, Edmund Osmańczyk. Reżyseria TV — Joanna Wiśniewska. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich. Komentarz: Edmund Osmańczyk; 21.35 — Koncert z okazji 25-lecia RSW „Prasa”. Reżyseria — Jacek Szczek. Kierownictwo muzyczne — Stefan Rachon. Wykonawcy: Barbara Krafftówna, Halina Kunicka, Irena Santor, Wiesław Michnikowski, Jarema Stępski, „Partita”, Dolnośląski Zespół Pieśni i Tańca Wrocław, Orkiestra PR i TV pod dyr. Stefana Rachonia.

WTOREK

10.30 i 20.35 — „Na wojnie jak na wojnie” — radziecki film fab.; 12.45 i 13.55 — Przysposobienie Rolnicze — „Higiena pomieszczeń inwentarskich” (cz. I i II); 16.15 i 22.40 — XXV Wyścig Pokoju. Sprawozdanie z zakończenia V etapu na trasie Erfurt — Gera (130 km); 17.15 — „TV Przegląd kulturalny”; 17.35 — „TV Ekran Młodych”; 20.05 — Program dokumentalny; 22 — Utwory mistrzów klawesynu Couperin — Rameau — Scarlatti gra Elżbieta Stefańska-Lukowicz.

17.15 — „Eu français (21); 17.45 — Zapowiedź „Dnia Czechosłowackiego” w TVP; 17.50 — Z kamerą przez Czechosłowację; 18.20 — „Praski barok” — film dok.; 18.40 — Filmy animowane: „Ber dei”, „Cwik i Cwak”; 18.55 — „Ballady ludowe”; 20.05 — „Wesoły tramwaj” — program muzyczny; 20.40 — „Sila” — czechosłowacki film fab.; 21.45 — „Parada szlagierów” — program estradowy TV Czechosłowackiej; 22.35 — „Russkij jazyk po TV” — TV kurs języka ros.



ŚRODA

10 i 20.05 — „Czarownice” — angielski film fab. od 16 l.; 13.40 — Z cyklu: „Wybieramy zawód”; 16.10 — Dla młodych widzów — „Teatrne słówka”. Program prowadzi Roman Wilhelm; 16.55 — Sprawozdanie z międzypaństwowej meczu piłki nożnej Polska — Szwajcaria (Poznań); W przerwie meczu ok. godz. 17.45 „Teleskop”; 18.45 — „Mieszkanowie progi” — program ekonomiczny pt. „Cel 7 milionów”; 20.55 — PKF; 21.05 — „Światłowid” — „Świat i Polska”; 21.35 — Z cyklu: „Artyści, których podziwiamy” — Lidia Grychtolówna.

16.55 — „Zwierzyniec” — powtórzenie; 17.40 — „Pół godziny dla ambitnych” — program publ.; 18.10 — „Pełnym głosem o cisze” z cyklu „Uniwersytet Towarzystwa Wiedzy Powszechnej”; 18.40 — „Pollena” (poradnik kosmetyczny); 18.45 — „Walter and Connie” (30) — język angielski dla początkujących; 20.05 — „Co zrobić z wieżą Eiffa” (klasyka humoru) Alphonse Allais. Scenariusz i przekład — Arnold Mostowicz; 20.55 — „24 godziny” (kolor); 21.05 — „Instytut Przemysłu Gumowego” z cyklu „Instytut a praktyka”; 21.35 — „W cieniu kamiennych świątyń” z cyklu „Kraje, ludy, kultury”; 22.05 — „En français” (21). Powtórzenie telewizyjnego kursu języka franc.

CZWARTEK

16.50 i 22.35 — Kronika XXV Wyścigu Pokoju. Sprawozdanie z zakończenia VI etapu na trasie Gera — Karlove Vary (161 km); 17.35 — „Ekran z bratkiem”. W programie m. in. film z serii „Znak Zorro”; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — „Dla rynku”; 20 — „Przy-

pomniamy, radzimy”; 20.10 — Teatr Kobra — Wacław Biliński — „Wizja lokalna”. Reżyseria — Tadeusz Woronickiewicz. Wykonawcy: aktorzy scen łódzkich; 21.10 — Wszelchnia TV — „Ucho igielne” (szuka liczenia); 21.40 — „Wiosna raz...” (pory roku w piosence). Reżyseria — Jerzy Woźniak i Maria Parnell (Łódź).

17.15 i 21.35 — „Język angielski 2 w nauce i technice”; 17.45 — Dla dzieci z cyklu „Mioduska”; 18.10 — „Mioduska i zlotoliska”; 17.55 — „Z wizytą w Kraju Rad — „W Dagestanie”; 18.20 — Polski Film Animowany; „Julia”, „Deformacja czy twórcze przekształcenie” i „Białe góry”; 18.45 — „Niebezpieczne środowisko” z cyklu „Kolorowe spotkanie”; 20.05 — „Raz do roku”; 21.30 — „24 godziny” (kolor); 21.40 — „Balast” — Polski film animowany; 21.50 — „Frau i Doktor” — jugosłowiański film fab.

PIĄTEK

8 — TV Kurs Rolniczy — „Kanalizacja w zagłębionych budynkach inwentarskich”; 10 i 20.05 — „Nicholas Nickleby” — angielski film fab. odc. XIII (ostatni) pt. „Ojciec Smika”; 16.50 i 22.30 — XXV Wyścig Pokoju. Sprawozdanie z zakończenia VII etapu na trasie Karlove Vary — Praga (130 km); 17.30 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Za kierownicą”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — Historia Polskiej Karykatury — cz. II pt. „O diablach, Sowizdrzale i królu Stasiu” — felleton Eryka Lipińskiego; 19.05 — „Turystyka i wypocinek”; 20.30 — „Kraj”; 21.10 — Teatr TV na Świecie — „Romeo i Julietta” powieści Jakuba Arbesa. Scenariusz i reżyseria — Eva Sadkova. Wykonawcy: Jana Brechova, Valdimir Brodsky, Jiri Asamira, Jan Kacer.

16.40 — „Nasze recenzje”; 16.55 — „Na każdym kilometrze” — bułgarski film serijny cz. I; 17.55 — „Katastrofa materii” z cyklu „Gawędy matematyczne”; 18.15 — „Ludzie i sprawy” — OTV Katowice na ekranie; 18.45 — „Russkij jazyk po TV” (26) — telewizyjny kurs jęz. ros.; 20.05 — „Jazz a muzyka rozrywkowa” cz. IV z cyklu „Kultura i grupa społeczna” z cyklu „Oknem socjologa”; 21.05 — „Spotkanie z jazzem”; 20.35 — „24 godziny” (kolor); 21.15 — Polski Film Dokumentalny; 21.55 — Język angielski dla początkujących.

SOBOTA

9.20 — 20.15 — „Vera Crux” — fabularny film USA; 15.55 — „Z koszar i poligonów”; 16.15 — „Redakcja Szkolna zapowiada”; 16.45 i 22.05 — XXV Wyścig Pokoju. Sprawozdanie z zakończenia VIII etapu na trasie Praga — Hradec Kralove (134 km); 17.25 — Teatr Młodego Widza — Scena Faktu — „Zegnaj domku” (pamiętniki młodzieży). Scenariusz — Andrzej Maria Marczewski i Jan Biłjak. Reżyseria — Andrzej Maria Marczewski. Wystąpią: Iłona Kuśmierska oraz Marian Godlewski i Cezary Kapliński; 18.05 — „Spotkanie z przyrodą”; 18.30 — „Godzina Orfeusza” — magazyn aktualności muzycznych nr 7; 22.30 — „Spotkanie z Karem Gottem”.

17.55 — „Podwodne bogactwa” — film oświatowy; 18.20 — Radziecki Zespół Pieśni i Tańca „Bieriozka”; 18.55 — Ludzie z różnych stron świata — „Finlandia”; 20.15 — „Co się zdarzyło z profesorem”; — węgierski film fab.; 21.50 — „24 godziny” (kolor); 22 — „W sobotę wieczorem” (cz. II) — włoski program rozrywkowy; 22.50 — „Program II proponuje”.

NIEDZIELA

7.55 — TV Kurs Rolniczy — „Kanalizacja w zagłębionych budynkach inwentarskich”; 8.30 — „Przypominamy, radzimy”; 8.40 —

„Alarm przeciwpożarowy trwa”; 9 — Dla młodych widzów — TV Klub Śmiałych „Kryptonim Klakson I”; „Wycieczka — ucieczka” — film; „Zrób to sam” — przed kamerami Adam Słodowy; 10.15 — PKF; 10.25 — „Czas i ludzie” — radzieckie filmy dok. „Nasza ojczyzna” i „Obrazy, które nie zawsze pozostaną w naszej pamięci”; 11 — „Gra Orkiestra TV Katowice pod dyr. Ireneusza Wikarka”; 11.25 — „Rodzice chrzestni w całym kraju” reportaż TV NRD o gdańskich pięćdziesięciu; 12.30 — „Od Tatr do Bałtyku” — występ zespołów pieśni i tańca Centralnej Rady Związków Zawodowych; 13.30 — „Przemiany”; 14 — Dla dzieci — „Dzieci ludzimu pracy”; 15 — „Warszawskie spotkanie” program z okazji rocznicy podpisania Układu Warszawskiego; 15.50 i 21.55 — Sprawozdanie magazynu sportowy; w tym relacje z zakończenia IX etapu XXV Wyścigu Pokoju na trasie Hradec — Kralove — Gottvaldovo; 17.40 — „Wielka gra” — teleturniej; 18.35 — „Teleecho”; 20.05 — „Arsen Lupin” — angielski film fab. (kolor); 20.55 — Melodie Wielkiego Ekranu — „Ballady żołnierskie”. Scenariusz — Tadeusz Kański i Tadeusz Koper.

16 — Dla młodych widzów — „Młodzi muzykanci” — program TV Czechosłowackiej; 16.30 — „Divertimento” op. 5 „Stomatologiczne” powt.; tekst: Jarema Przybora. Muzyka — Jerzy Wasowski; 17.20 — „Prawda i praca” — Tytus Chałubiński z cyklu „Wielec znani i nieznani”; 17.55 — Film studyjny „Cztery dni Neapolu” — włoski film fab.; 20.05 — „Wiosna” z cyklu „Ballady z krakowskiego podwórka”. Scenariusz i reżyseria — Andrzej Wasylewski; 20.45 — „Londyńskie vademecum”; 20.55 — „Giselle” — współczesna adaptacja baletu. Program TV CSRS.

Codziennie w programie 1 i 2: Dobranie — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w programie 1 Politechnika: o godz. 18 i ok. godz. 23 z wyjątkiem sobót i niedziel. (b)

TEATR

POLSKI g. 19 Występ Teatru Wrocławskiego — Pantomima. NOWY — g. 19 „Śluga dwóch panów”. OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena (premiery)”. MARCINEK — g. 17 „Hefajstos”. KABARET „TEY” — g. 22 „Czy mu nima dżemu”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Cztery dmy i as” (fr. 18 l.), g. 18, 20 „O wpół do jedenastej wieczór latem” (USA 16 l.). APOLLO — g. 10, 12.30, 15 17.30 „Szerokie drogi kochanie” (pol. 16 l.), g. 20 „W cieniu gilotyny” (czeski 18 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 i 22.15 „Seksolatk” (pol. 16 l.). GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Gdzie jest general” (pol. 14 l.). GRUNWALD — g. 15, 17 „Czardziej Fablis” (fr. 11 l.), g. 19.30 „Cztery damy i as” (fr. 18 l.). GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Brylanty pani Zuzy” (pol. 16 l.). KOSMOS — g. 22 Bał wiośenny. MALTA — g. 15.45 „Hrabina z Hong-Kongu” (ang. 14 l.), g. 18 „Viva Tepena” (wł. 16 l.), g. 20.15 „Zbieg z Alcatraz” (USA 16 l.). MINIATURKA — g. 15.17.30, 20 „Jarzębina czerwona” (radz. 14 l.). OSIEDLE — g. 15.30, 17.30 „Po pierajcie swego szeryfa” (USA 11 l.), g. 19.30 „Opowieści do poduszki” (USA 16 l.). PANCERNIAK — g. 17.30 „Szalony koń” (USA 11 l.), g. 20 „Kopciuszek w potrzasku” (fr. 16 l.). PALACOWE — g. 15 „Przygodzie misia Yogi” (USA 7 l.), g. 17.30, 20 „Poskromienie złośnicy” (USA 14 l.). PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Kto wierzy w bociany” (pol. 16 l.). RIALTO — g. 16, 18, 20 „Złota wdówka” (fr. 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Zaraza” (pol. 16 l.). SCALA — g. 16, 18, 20 „Nie lubię niedzielą” (pol. 11 l.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Agent nr 1” (pol. 14 l.). WCZASOCH — (Puszczykowo) — g. 16.45, 18.45 „Nie można żyć we troje” (ang. 15 l.), g. 14.45 „Dzwon admirała” (ang. 15 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Pamiętnik szalonego gospodyni” (USA 18 l.), g. 22.15 „Koniokrady” (USA). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Perla w koronie” (pol. 14 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Waszyngton — muzea”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — 52 Koncert Poznański: dyrygent — S. Turczak (ZSRR), solista — M. Bakowska-Przechera (sopran).

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; porady lekarskie, tel. 637-35; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66. Telefon Zaufania — nr 566-87 i 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 348, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska Staretecka 78 (dyskurs nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba). Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.45 Sportowy wieczór na start: 8.08 Reportaż: 8.16 Melodie na zamówienie: 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie: 8.30 Koncert żywcem: 8.45 Propozujemy informujemy, przypominamy: 9 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne): 12.20 Koncert póranny: 10.05 „Reymont” — fragm. książki B. Kocówny; 10.25 Przechodzący starzy: 10.50 Teatr nika na co dzień; 11 Dla szkół średnich: 11.20 „Polska i świat”; 11.20 Jazz z uśmiechem: 11.49 ABC rodziny: 12.25 Z lubelskiej fontanki muzycznej: 13 Dla kl. IV Lic.: „Czym zajmuję się algebra wespół z cześnami”; 13.20 Wiosna w rosyjskiej pieśni ludowej: 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te książki? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia: 15.10 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 15.35 „Zegla rze z miasta bez wody”; 15.45 Dla dzieci: „Tajemniczy zryw” — odc. 12 pow.; 16.05 „Czas i ludzie” — aud. o problemach ZBoWiD-u; 16.20 600 sekund piosenki żołnierskiej: 17.15 Popołudnie z młodzieżą: 17.25 „Duchy dworku Kossaków” — L. Tymkiewicz; 17.50 Radio-kurier — aud. informacyjna nie tylko dla młodzieży: 18.10 „Lista przebojów Studia Rytm”: 18.40 Pogodzenie: 18.50 Muzyka i Aktualności: 19.15 Kupię nie kupię — po słuchać warto: 19.30 Wędrowni muzykanci po kraju: 20.30 Miniatury rozrywkowe: 20.45 Kronika sportu w Warszawie: 21 Podwieczorek przy mikrofonie: 22.30 W 80 minut dookoła świata — magazyn muzyczny: 23.10 Inf. z Wyścigu Pokoju: 23.14 W 80 minut dookoła świata — magazyn muzyczny: 0.10 Program nocny z Warszawy. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15.05, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. TRANSM. Z TRASY II ETAPU WP: g. 15, 15.30, 16, 16.30. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Inf. z Wyścigu Pokoju: 8.08 Gra ork. Zachariasz:

Organizatorzy: „Dom Książki” i „Głos”

Wielki kiermasz książki

Na jutrzejszym kiermaszu książki (w godz. od 10 do 18) organizowanym przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” można będzie nabyć piękne wydawnictwa książkowe oraz najnowsze płyty i reprodukcje obrazów.

W tej wielkiej imprezie majowej pomoc okazał także Związek Harcerstwa Polskiego oraz młodzież z Technikum Księgarskiego.

Dla łatwiejszej orientacji na kiermaszu podajemy poniżej plan rozmieszczenia stoisk.

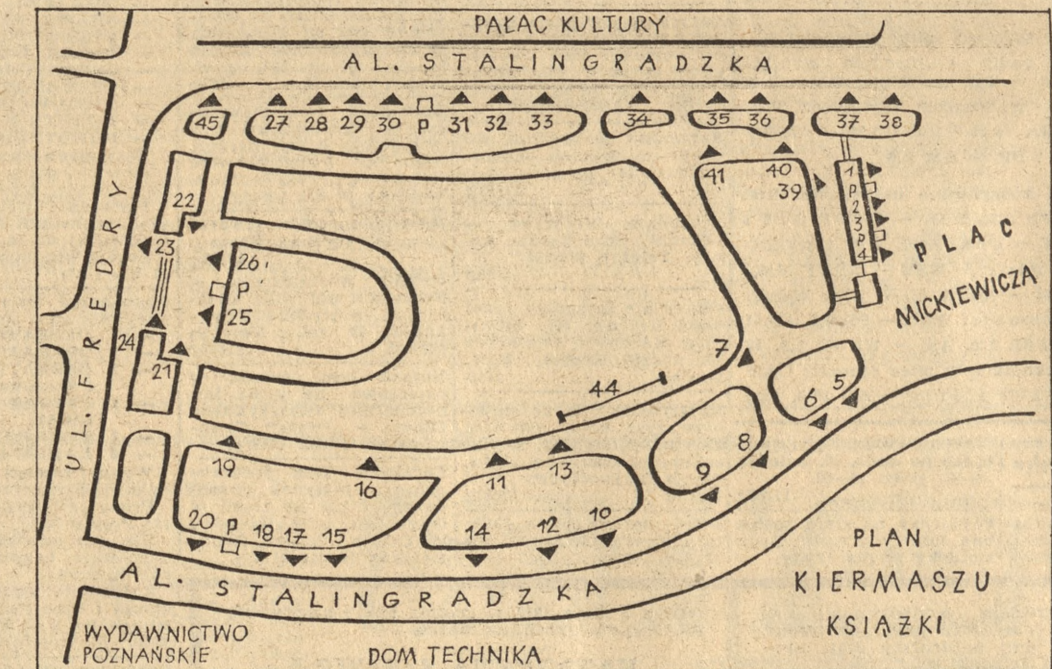
LEGENDA
— LOKALIZACJA STOISK
Stoiska tematyczne: książki społeczno-polityczne i ekonomiczne nr 1, 3, 20, 32, 35, 36 i 40; literatura piękna, proza i poezja nr 4, 5, 20, 25, 26, 30, 32 i 41; książki dla dzieci i młodzieży nr 11, 14, 15, 18, 19 i 34; wydawnictwa różne nr 7, 8, 9, 17, 33 i 42; książki popularno-techniczne nr 1, 28, 29 i 40; książki popularno-naukowe nr 1, 2, 3, 18 i 43; matematyka, fizyka i chemia nr 2; historia nauki i państwa nr 3; medycyna, oświata państwowa nr 31; książki dla działkowców i miłośników przyrody nr 10; słowniki serie wydawnicze nr 18; książki importowane nr 21; książki antykwarne nr 27; turystyka, rajzownictwo i mapy nr 22; pamiątki, wspomnienia i albumy nr 35; nuty, płyty gramofonowe nr 37; reprodukcje mała stwa nr 39; książki dla rodziców i wychowawców nr 43;

Sadzenie drzewek w parku na Cytadeli

Z okazji 27 rocznicy podpisania układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między PRL i ZSRR, 27 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz 50 rocznicy utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich odbędzie się 7 bm. sadzenie drzewek i krzewów w parku na Cytadeli — symbolu braterstwa broni i przyjaźni polsko-radzieckiej.

Organizatorem imprezy jest Społeczny Komitet Budowy Parku Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

Zbiórka uczestników o godz. 9.30 przed biurem (baza) czynów społecznych w parku na Cytadeli. — (na)



8.35 „Ucieczka” — wspomnienia B. Marcinka i J. Wierzbickiego; 8.55 Zespół Akordionistów T. We solowskiego; 9 „Ocean piosenek”; 9.35 „Dzieci na wycieczce” — rep.; 9.55 Muzyczny weekend w górach; 10.25 Teatr PR: „Groźniejsza od wroga”; 11.15 Muzyka; 11.25 Koncert chopinowski z nagrań N. Gawrilowej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Wirtuoz muzyki rozrywkowej; 13.40 „Westybul” — fragm. pow. A. Iwaszki; 14.05 Prezentujemy nowości radz. muzyki rozrywk.: 14.30 Z cyklu: „Mały relaks” — dwie humoreski J. Nowakowskiej i J. Rutkowskiej; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Ślaskie zespoły muzyczne; 15.25 Kompozytor tygodnia — L. Różycki. Fragmenty z baletu „Pan Twardowski”; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Komentarz aktualny — J. Małusiński; 17.25 „Grasica szafa”; 17.55 Radioexpress; 18.10 Z cyklu: „Listy spod lipy” — tel.; 18.20 „Widokraj” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 18.15 Język francuski; 19.31 „Matysławowie”; 20.01 Recital tygodnia — L. Kogut — skrzypce; 20.31 Samozłoty; 20.41 „Nuty, nutki”; 21.11 Przegląd filmowy — Kamera”; 21.28 Reportaż z piosenki; 22.30 Inf. z Wyścigu Pokoju; 22.35 P. Warlock; Suita dawnych tańców „Caprioli”; 22.45 Radioradziec; 0.05 Kalendarz radiowy; 0.10 Program nocny z Warszawy. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikroradialista Donovana; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Niepokonany” — odc. 2 pow.; 9.10 A. Glazunow — konc. skrzypcowy a-moll op. 62; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Powracająca melodia — „Odpow-

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9-9.30 — Dla szkół — Geografia kl. V — „Ruch wiołowy Ziemi”; 9.55 — Dla szkół — Geografia kl. VI — „Wzbrzeże Gdańskie”; 10.30 — „Ostatni watażka” — fab. film bulg.; 11.55 — 12.25 — Dla szkół — Geogra-

Jubileuszowy koncert Rozgłośni Poznańskiej

Z okazji 45-lecia istnienia Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia, 8 bm. o godz. 19 w auli UAM odbędzie się koncert jubileuszowy.

Wykonawcami będą: Barbara Biskupska, Antonina Kawecka, Aleksandra Utrecht, Benon Hardy, Jerzy Milian, Zdzisława Donat, Urszula Sipińska, Edward Kmiciewicz, Edward Warzecha, Janusz Hojan, Tadeusz Wojtych oraz Chór Chłopców i Męski pod dyr. Stefana Stulgrosza, Poznański Chór Chłopców pod dyr. Jerzego Kurczewskiego oraz połączone zespoły rozrywkowe Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Zygmunta Mahlika.

Koncert w reżyserii Jacka Flura, poprowadzą: Jerzy Miodziejowski i spikery Rozgłośni: Janina Karasińska, Magdalena Olszyska-Siemionow i Andrzej Prusiński.

Studencka Wiosna Kulturalna na półmetku

Nadal odbywają się w Poznaniu liczne imprezy w ramach trwającej Studenckiej Wiosny Kulturalnej. Wczoraj na półmetku Wiosny zakończył się Ogólnopolski Przegląd Chórów Akademickich. Laureatem przeglądu został Chór Uniwersytetu im. A. Mickiewicza z Poznania.

Warto przypomnieć, że w przeglądzie uczestniczyło 11 chórów z całej Polski. W czasie koncertu finałowego, który odbył się w Sali Wielkiej Pałacu Kultury, oprócz laureatów zaprezentowały się też: Chór i Orkiestra Kameralna PWSM pod dyrykcją Stefana Stulgrosza.

Ponadto wczoraj, podobnie jak w trakcie trwania całej Wiosny, czynny był Jarmark Studencki w Parku Mickiewicza oraz Estrada Wiosny na dziedzińcu Pałacu Kultury.

Duże zainteresowanie wzbudziła Giełda Piosenki zorganizowana w Ośrodku Kultury Studenckiej „Od Nowa”. W czasie gieldy wystąpili

Szczepienia przeciwko odrze

Choroba, której nie można lekceważyć

W pierwszej połowie maja przeprowadzone będą po raz pierwszy w kraju szczepienia ochronne przeciw odrze. Podane im zostaną w pierwszej kolejności te dzieci, które ukończyły 1 rok życia i uczęszczają do żłobków lub domów małego dziecka. Decyzja o objęciu szczepieniami przede wszystkim tej grupy dzieci podyktowana została wieloma względami, głównie natury lekarskiej i epidemiologicznej.

Utarło się powszechne mniemanie, że odra jest łagodna, wysypkową chorobą wieku dziecięcego, którą każdy musi przeżyć. W przekonaniu tym zawiera się tylko niewielka część prawdy, mianowicie ta, że choroba z powodu ogromnej zaraźliwości istotnie atakuje każdą podatną osobę. W związku z tym szczególnie szybko i łatwo szerzy się w zbiorowiskach dziecięcych.

Nie wszyscy natomiast wiedzą, że ta wirusowa choroba u dzieci małych przebiegać może bardzo ciężko, a nawet doprowadzić w niektórych przypadkach do zgonu.

Niebezpieczeństwo schorzenia zawiera się bowiem w występowaniu licznych powikłań, głównie w postaci ciężkich zapaleń płuc, zapalenia uszu oraz w znacznym obniżeniu ogólnej odporności przeciwko wielu innym chorobom.

Ze względu na to, że nie produkujemy jeszcze w kraju szczepionki przeciw odrze, a szczepienia te wykonywane są od wielu lat we wszystkich krajach europejskich i w wielu państwach pozaeuropejskich — Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej podjęło decyzję rozpoczęcia szczepień ochronnych przeciw odrze w roku bieżącym przy użyciu szczepionki importowanej.

Ponieważ ilość sprowadzonej w roku bieżącym szczepionki jest jeszcze niewielka — szczepieniami objęte zostaną przede wszystkim te dzieci, które są najbardziej narażone na zachorowanie, a więc głównie dzieci małe, zgromadzone w żłobkach i domach dziecka.

W dniach 10 i 11 bm. w Poznaniu szczepione będą dzieci, których rodzice już wyrazili chęć poddania dziecka temu szczepieniu, lub zrobią to w najbliższym czasie. Szczepienie wykonywane będzie na miejscu tzn. w żłobku bądź w domu małego dziecka.

Apeluje się do wszystkich rodziców mających na względzie dobro własnych dzieci, aby wykorzystali nadarżającą się okazję uodpornienia dziecka przeciwko odrze. (na)

Współpraca ZHP z radzieckimi pionierami

19 maja br. przypada 50 rocznica powstania w Związku Radzieckim organizacji pionierskiej im. W. I. Lenina. Jubileusz ten będzie ważnym wydarzeniem także w życiu wielkopolskich harcerzy, których od lat łączą z pionierami radzieckimi więzi serdecznej przyjaźni i braterstwa.

Omówieniu bogatego programu obchodów 50-lecia organizacji pionierskiej przez harcerzy poświęcone było wczorajsze spotkanie konsula generalnego ZSRR w Poznaniu Nikołaja Tałyżina z kierownictwem Komendy Chorągwi Wielkopolskiej. (b)

Koncert Poznański

6 bm. o godz. 19.30 i 7 bm. o godz. 11 i 18 w auli UAM odbędzie się 52 Koncert Poznański organizowany przez Państwową Filharmonię przy współudziale Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Redakcji „Expressu Poznańskiego”. Wykonawcami będą: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Stepana Turczaka (ZSRR) — Zasłużonego Działacza Sztuki Ukraińskiej SRR oraz solistka Maria Bakowska-Przechera — sopran. (na)

Obniżenie ciśnienia wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zawiadomiła, że w związku z koniecznością wymiany odcinka magistrali nastąpi obniżenie ciśnienia wody oraz możliwość braku dopływu wody na wyższych kondygnacjach w dzielnicy Jeżyce, począwszy od 6 bm. godz. 22 (sobota) do 7 bm. godz. 18 (niedziela).

Wszyscy zainteresowani mieszkanicy oraz zakłady pracy proszeni są o poczynienie odpowiednich zapasów wody.

Przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarza zapraszają na kolejne spotkanie w ramach Prasowych Przeglądów Tygodnia, które odbędzie się 7 bm. o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/140 w Domu Kultury Kolejarza.

Prelegentem będzie redaktor PAP z Warszawy Jerzy Sołkowski. (na)

Dziękujemy

Wczoraj odwiedzili naszą redakcję dzieci z Przedszkola nr 16 przy ul. Sarmackiej. Celem — tej miłej dla nas wizyty — było złożenie życzeń oraz wianki kwiatów z okazji rozpoczęcia się Dni Oświaty, Książki i Prasy. Dzieciom towarzyszyła p. Kazimiera Skibińska.

Za pamięć dziękujemy!

INFORMUJEMY

Klub MPiK, ul. Ratajczaka 39 za proszą 8 bm. o godz. 19 na spotkanie autorskie z Jerzym Korczakiem i Józefem Mizerą. Zarząd Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich zaprasza o godz. 19 do sali czerwonej Pałacu Działalności, Stary Rynek, na spotkanie autorskie z Aleksandrem Jantą-Polczyńskim. Dzisiaj o godz. 18 w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39 odbędzie się spotkanie z lotnikami, uczestnikami II wojny światowej pil. pilotem Wacławem Królem i plk. pilotem Aleksandrem Danielakiem.

„Złamana strzała”. Sekretarz Rodziny, Dwutygodnik Dobrych Wiadomości; 10.15 — I Młodzieżowy Turniej „Złotej Kiełki”; 11.15 — Koncert Zesp. Pieśni i Tańca „Krakowiaczy” z okazji XII Zjazdu i 60-lecia SIMP-u; 11.45 — Dziennik; 12 — „Piórkiem i węglem”; 12.30 — Przemiany; 13 — Dla dzieci „Co to jest?” — konkurs-zabawa; 13.50 — „Pióropusze i ostrogi” — relacja z ostatniej podróży St. Swarc-Bronikowskiego; 14.30 — „Co wież o Czechosłowacji?” — teleturniej; 15.20 — „Złemia Matki Boskiej” — film TVP; 15.55 — Sprawozd. z meczu piłki nożnej Polska — Bułgaria (eliminacje olimpijskie), w przerwie ok. 16.45 — Inf. o Wyścigu Pokoju; 17.50 — XXV Wyścig Pokoju. Sprawozd. z zakończenia III etapu na trasie Berlin — Magdeburg (170 km); 18.15 — „Wieczór z Nana Mouskouri”; franc. program rozrywk.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 (kolor) — „Arsen Lupin” — serial film franc.; 20.55 — PKF; 21.05 — „Paw — Story” — czyli „Kraków wczoraj i dziś”. Scenariusz Wiesław Dymy i Andrzej Warchał. Reż. Wojciech Bielicki; 22.15 — Kronika Wyścigu Pokoju, magazyn sportowy i Piłkarska Trybuna.

PROGRAM II: 16.55 — „Wideo-fon nr 2”; 17.05 — Spotkanie z Wojciechem Młynarskim; 17.35 — „Było to w maju” — fab. film radz.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Magnetyzm słów”; 20.25 — Scena Monodram — Jarosław Hasek; „Szczegółowe przypomnienie”; Tłumaczenie — Paweł Hulka-Laskowski. Adaptacja — E. Szuster. Reżyseria — T. Worontkiewicz; 21.15 — „Tropem Merkurego” — program z cyklu: „Historie z tej ziemi”; 21.50 — „Mini-opery Rossiniego” — film animowany.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.40 — TV Kurs Rolniczy; „Mechanizacja pomszczeń inwentarskich”; 8.15 — Przypomnienie z dzimzy; 8.25 — Nowocześnie w domu i zagrodzie; 9 — Dla młodych widzów: TV Klub Śmiałych, „Poradnia Odkrywców”, film i serial